M Sargichez

Gabi lon

roicznemi zgodźiło się dźiełami. Piekna bowiem gdy złoty Aureliuß, gdy łáskáwy Klemens, gdy ßczęśliwy Felix, słowem dobrze, gdy Nomina conveniunt rebus. *Tych tedy pominąwßy, zá fundáment wspániáłey Struktury Fámiliy* ZAŁUSKICH *kłádę* PIOTRA ZAŁUSKIEGO CHORĄZEGO RAWSKIEGO, y SPYTKA ZAŁUSKIEGO PODKOMORZEGO *tákże* RAWSKIEGO. *Ten nie zámknął gránic w sámym tylko Woiewodztwie Ráwskim dla Wielkich Potomkow swoich, áby tylko w nim pierwße dźiedźiczyły Godnośći, ále ie rozßerzył po cáłym Krolestwie práwo* ZAŁUSKIM *czyniąc do wßystkich Honorow.* PIOTR *nieprzełomána* pro fide, lege, & Rege *Opoká pod Chorągiew swoię záćiągnął, ná záwße fortunne dla* ZAŁUSKICH *sukcessá, áby* Im *záwße státecznie chołdował. Niech mi się wspomnieć godźi* IERZEGO, ZYGMUNTA, ALEXANDRA, MICHAŁA, STANISŁAWA, TOMASZA, ZAŁUSKICH *ludźi ná Mársowym polu niezwyćiężonych, ktorzy ná smokow czuwáiących ná Iábłko złotey wolnośći, ná nieprzyiáźnych Tey Koronie, ná woiuiących przećiwko Niebu, ná ćiężße nád Gordyiskie węzły trudnośći, y dla práwie obumieráiącey Polski, y iákby w przepáść idącey nieprzełománemi stáli się Bohátyrámi. Niech mi się wspomnieć godźi* WAWRZYNCA ZAŁUSKIEGO KASZTELANA GOSTYNSKIEGO Prádźiáda TWOIEGO IASNIE OSWIECONE XIĄZĘ, *ktory w Bellony ogniách niezwyćiężony, w Senáćie niezkorumpowány Státystá, w interessách rożnych Oyczyzny przezorny y niezfátygowány Anthystenes. Niech mi się wspomnieć godźi* ALEXANDRA ZAŁUSKIEGO, *navprzod* PODKOMORZEGO, *á potym* WOIEWODĘ RAWSKIEGO Imieniem *y rzeczą Wielkiego Alexándrá y* Wielkiego Dźiádá TWOIEGO IASNIE OSWIECONE XIĄZĘ, *á czyliż nie pokazał się bydź wielkim? gdy ná publicznych Seymách, ná Senatorskich obrádách Márßałkuiąc nie raz ná Trybunałách* Aureo eloquentiæ ſuæ torque *Rostropnośćią, Mądrośćią, żárliwośćią, o Práwá, y Dobro pospolite poćiągnął do estymácyi ták rzadkich Tálentow do miłośći y podźiwienia nie tylko Synow Koronnych, ále też y serce Krolewskie, y żeby był złote Sáturná w* Dom ZAŁUSKICH *sprowádźił żniwá przez złączenie się* Connubiali fædere *z Siostrą rodzoną* ANDRZEIA OLSZOWSKIEGO *Prymásá Polskiego Herbomnymi Iego Kosámi do nápełnionych iuż Honorámi Domowych Brogow* OLSZOWSKICH *zgromádźił ozdoby, y iákby dla wielkiego Wnuká swoiego* ANDRZEIA *po* Andrzeiu *Prymáśie Xiążęcą Mitrę y Kánclerską záchował pieczęć. Nie mnieyßy Syn Wielkiego Oycá* ALEXANDER IOZEF ZAŁUSKI Woiewodá Ráwſki *godny Oćiec* TWOY IASNIE OSWIECONE XIĄZĘ, *ßedł bowiem śládámi Oycá swoiego do*

A2 *pier-*

pierwszego Woiewodztwá Krzesłá, y po gradusách chorąztwá, Kásztellániy ná nie wstąpiwszy Wielkiego urząd sprawował Senatorá rostropnymi w obrádách sentymentámi Práwá swobody Krolestwá utrzymuiąc, y słuszna áby po Márśowych kurżáwách, po zwyćiężkich tryumfách przećiwko Ottomáńskiey Potencyi, po wylánych potách dla obrony Wiáry, y Páństwá Rzymskiego, gdy się pro victima *z Herbownym* IUNOSZEM *śákryfikował. Nie iedná tego Páná Senatorska ocieráłáby byłá purpurá, iákoż pewnie większych Honorow godźien był y one záſłażył ták wielkiemi cnotámi, o ktorych Mędrzec Polski* I. W. IOZEF ZAŁUSKI Referendarz Koronny Syn Iego in epitaphio *nápisał* Vix est ulla virtus, quæ in Eo summa non fuerit, *iáko też męstwem odwagą,* & meritis in sago, *spráwiedliwośćią, ktorą przedźiwnym przykłádem będąc Márszałkiem Trybunału Koronnego ádministrował, y innymi nieporownánemi w Oyczyźnie pracámi, ále On ná podobieństwo Alexándrá Mácedoná* Aliud Regnum quærens *złożywszy Woiewodzką Purpurę w ręce Krolewskie, Korony chwały Niebieskiey czekáiąc w Chrześćiáńskiey pobożnośći żyćia śmiertelnego dokonał. Wyráźiłeś żywymi kolorámi* IASNIE OSWIECONE XIĄZĘ, *nád Prádźiádow, Dźiádow, y Oycá* TWOIEGO *Cnoty doskonáłośći, y wielkie w Kośćiele BOZYM, w Krolestwie, y Narodźie Polskim zasługi, w*TWOIEY *Osobie zkompendyowáne wszystko widźiemy* Tu collecta tenes, *czego się przeszłe wieki nápátrzyły w Przodkách* TWOICH, w TOBIE *wszystkich Obrázy, y owszem Ty wszystkich ieden obraz, z ktorego káżdy miárkowáć może, iácy byli, y iákie* Ich *dźiełá, ktorzy* CIĘ *poprzedźili, y z ktorych szczęśliwie ná świát wydáłá* CIĘ *Lucyná. Mowiły by wielá iásne Infuły, y gdyby otwártymi swymi ustámi wyráźić mogły* TWOIĘ *dźiećinność, ktorąś przy godnych Stryiách Swoich, to iest przy* IASNIE OSWIECONYM ANDRZEIU CHRYZOSTOMIE ZAŁUSKIM y S. R. P. Xiążęćiu Biskupie Wármińskim, y IASNIE WIELMOZNYM LUDWIKU ZAŁUSKIM Biskupie Płockim *ktorąś przy Nich do pobożnośći, náuki, y wszelákiey doskonáłośći exercytował; Powiedźiáłyby, iáko* CIĘ *też sáme Infuły* hianti ore *prágnęły, iáko się cnoty doskonáłośći Biskupie iuż nieco w Anielskiey twárzy* TWOIEY *wydawáły, y promienie przyszłey* TWEY *Swiątobliwośći wynikáły, nie dosyć* CI *było* ab Aureo Chrysosthomi ore *zbieráć Skárbow mądrośći, y experyencyi, ktorą przez osobliwszą mądrość, y słáwnych Legácyi do Hiszpánii, Fráncyi, Luzytányi, Báwáryi, y przez Kánclerski Urząd nie tylko u* NAYIASNIEYSZEY KAZIMIERY MARYI Krolowey Polskiey, *ále y u cáłego Krolestwá był nápełniony; czerpáć z wielkim prágnieniem, nie dosyć* CI *było od* I. W. LUDWIKA Biskupá Płockiego *uczyć się świątobliwośći, szczodrobliwośći dla Niebá, żárliwo-*

śći

ści w opowiádániu Słowá BOZEGO, słowem: nie dosyć CI było od obudwuch Biskupow ćwiczyć się do rządzenia owieczek Chrystusowych, sposobienia się do sukcessyi Płockiey Kátedry, ktorą był tákże ozdobił I. W. MARCIN ZAŁUSKI Biskup Arbanenski, Suffrágan Płocki, Xiążę Sulunskie szczodrobliwością ku ubogim, rzadkim przykłádem pokory gdy ofiárowáney purpury Senátorskiey z godnością Biskupstwá Płockiego przyiąć niechćiał, szczegulnie prágnąc chwałą y honorem bydź ukoronowánym w Niebie. Nie dosyć CI byłá w Dźiedźicznych Mądrości ZAŁUSCIANÆ Domûs bydź polerowánym Athenách, ále też od Stryiá trzećiego I. W. FRANCISZKA ZAŁUSKIEGO Woiewody nayprzod Czerniechowskiego, á potym Płockiego, Ktory magnas qualitates iákby bliźny ná TOBIE wyráźił, y Seráficznym ogniem, ktorym CIĘ iuż TERESSA z POTKANSKICH ZAŁUSKA Woiewodźina Ráwska Mátká TWOIA zágrzałá do wszystkiego dobrego zápalił; nie ták do boku iáko do Sercá Nayiáśnieyszego IAKUBA SOBIESKIEGO Krolewiczá Polskiego oddány, tym bárdźiey w cnotách y pobożnośći postępowałeś zápátruiąc się in sanctiorem Nummæ Regium, á iáko IANOWI TRZECIEMU Báránek ZAŁUSKICH był do gustu, ták TWOIA młodość IASNIE OSWIECONY XIĄZĘ SYNOWI IEGO IAKUBOWI poćiechą, y ukontentowániem byłá, słuszna, aby ták eruditum Caput, słuszna áby przysposobiona do Infuły głowá IASNIE OSWIECONE XIĄZĘ wypolerowána iákby aurum optimum przez náuki, lustrácye rożnych experyencyi Státystow, Doktorskim w Stolicy Mądrośći Rzymie byłá uwieńczona Ksiąg Laurem, áby nie tylko Polská nászá rzadkie TWOIE widźiáłá byłá Tálentá, ále też głowá Swiátá y prym trzymáiące w Swiećie Miásto Rzymskie, one ápprobowáłá. S. KLEMENSOWI I. pokazał się Báránek żywy strumień wody ná págorku dla ochłodzenia w prágnieniu SS. Męczennikow wytryskuiący, KLEMENSOWI XI. Herbowny ILNOSZA ZAŁUSKICH srodze był miły, & toti Curiæ Romanæ, kiedy słodkie wymowy TWOIEY przy promowowániu interessow cáłey Dyecezyi Płockiey, ktorąś miał szczęśliwie rządźić fluxit ut ros eloquium, y toż Swięte Miásto podwyższone ná śiedmiu Gorách zápátrywáło się pilnie ná TWOIE quálitety, modestyą, cnoty, przykłádne żyćie, rostropność, y rádo by było purpureo vellere Herbownego TWOIEGO okryć Báránká, żeby CIĘ byłá miłość Oyczyzny, oczekiwanie Przeświętney FAMILII ztámtąd niepoćiągnęły. Powroćiłeś tedy iák w Tryumfie laureâ Doctorali redimitus, áż záraz sáme Honory Godnośći do CIEBIE się ćisnęły, y gárnęły, y iakby Tryumfátorá, ktory nápełnił Honorem, y Sławą postronne Kráie, zdewinkował Cudzoźiemskie áffektá do estymácyi swoiey;

B Krá-

Krákowſki Wawel trzy Kápitulne ofiárował Korony, Pułtuſk Dziekáńſką Preláturę, Płock Prepoſyturę, Sulunſkie Xięſtwo Mitrę iákby czyniąc præſagium, *żeś nie tylko miał bydź uſtámi ukoronowánych Monárchow przez* Miniſterium *Kánclerſkie, ále też żeś miał zdobić Kośćioły ſwą Swiątobliwośćią, one poświęcáć, w nich chwałę BOSKĄ promowowáć, y Przełożonym w wielu Dyecezyách z Páſterſką godnośćią nád Owieczkámi Chryſtuſowymi, iżeś miał bydź Sukceſſorem Naydoſtoynieyſzego* I. O. IANA ALEXANDRA Kárdynałá LIPSKIEGO *Ktory Nayiáśnieyſze PANSTWA nam teraz ſzczęśliwie pánuiące ukoronował, iżeś miał rządźić tą Xiążęcą Kátedrą, pod ktorey ſtrażą Krolewſkie konſerwuią ſię Korony, ktora námáſzcza, y Koronuie Polſkich Monárchow. A nie tylko Preláturý, Kápituły z ſwymi Honorámi, Godnośćiámi ubiegáły ſię do* CIEBIE, *ále też y ſáme Infuły ieſzcze w młodym wieku* TWOIM *certowáły* TWOIE *Wſpániáłe przyozdabiáć ſkronie.* I. W. BOKUM *ná ten czás Biſkup Chełmińſki, y* I. W. ZAŁUSKI Biſkup Płocki *ná Koádiutorye fátyg ſwoich Biſkupich* CIEBIE *obráć chćieli* IASNIE OSWIECONE XIĄZĘ, *ále łáſká BOGA, y Swiętey Apoſtolſkiey Stolice prędko* CIĘ *do teyże Biſkupiey Godnośći podwyżſzyłá, á widząc więkſzą nád látá ſpoſobność do rządow Páſterſkich w Nich* CIĘ *łáſkáwie dyſpenſowáłá, y nie dźiw że ták ſzczęśliwie, ták prędko w Swiętym Stanie Kápłáńſkim przez ſtopnie cnot, y zaſług poſtąpiłeś, kiedyś nie tylko pierwſzy raz Báránká niepokalánego ná Iáſney Gorze Częſtochowſkiey Cudámi BOGARODZICY MARYI ſławney; przed IEY Obrázem ofiárowałeś przy Prymicyách* TWOICH, *y iuż wtedy wypuśćiłeś Herbownego IUNOSZĘ* ut inter Partheni; amoris paſceretur lilia *y przed* TĄ *co nam zrodźiłá BARANKA ktory głádźi grzechy Swiátá* SIEBIE, *Oyczyznę, FAMILIĄ* in holocauſtum *BOGU oddałeś, ále też Biſkupią Infułę u Nog TEY Páni złożyłeś, kiedy* in Paſtorem Ovium, Principem populorum *chćiałeś tu bydź Konſekrowány, y w Tey Przeświętney Dyecezyi Krákowſkiey ktorą* fauſtiſſimè regis & gubernas, *y ktorey záſzczytem ieſt To Mieyſce Swięte, Prymicye, Konſekrácyą Biſkupią mieć chćiałeś, y od Predeceſſorá* TWOIEGO I. O. KONSTANTEGO FELICYANA SZANIAWSKIEGO initiari conſtituiſti. *O iáka ſzczęśliwość dla nas byłá áſſyſtowáć* TWOIM *Prymicyom, y Konſekrácyi, y ſwoiemu przyſzłemu Páſterzowi uſługi náſze ſákryfikowáć, y iákby Apokáliptyczni Stárcowie w białych ſzátách Thebeyſkiey Pálmy náſze przed IUNOSZEM* TWOIM *trzymáć. Uniżyłeś ſię był* IASNIE OSWIECONE XIĄZĘ *Służebnicy Páńſkiey MARYI proſząc o ſzczęśliwe ſukceſſá, y ſzczęśliwe ſpráwowánie Urzędu Kápłáńſkiego, y Páſterſkiego, ktora ták* CIĘ *wywyżſzyłá, ták uſzczęśliwiłá, żeś z podźiwieniem, y konten-*

ten-

tentowániem Kośćiołá BOZEGO, y z pożytkiem duß TOBIE powierżonych Biſkupſtwo Płockie, Łuckie, Chełmińſkie, á teraz Krákowſkie Swiątobliwie, zárliwie rządźił tanquam Agnorum Princeps. Y choćiaż przy trudney, y ćięßkiey Biſkupiey funkcyi ná Miniſterium Kánclerſkie od NAYIASNIEYSZEGO AUGUSTA III. byłeś wźięty, do ktorego to Miniſterium, zważywßy TWOIE WYSOKIE przymioty NAYIASNIEYSZY AUGUST II. wezwáć CIĘ prágnął, czego Mu nie pozwoliły fátá, iednákże tákeś intereſſom Krolestwá ſłużył, żeś naymnieyßego punktu in obſequiis nie opuśćił, ktore należáły REGI Regum. Záſłużyłeś IASNIE OSWIECONE XIĄZĘ te wßyſtkie Honory, y więkße ktorych prágniemy, y życzemy przez TWOIĘ doſkonáłość, y pobożność. Pátrząc bowiem ná TWOIĘ ukłádność Anielſką, ná TWOIĘ świątobliwość káżdy ſię budowáć może, záſłużyłeś dla TWOIEY ßczodrobliwośći, ktorą nie tylko przez choyne iáłmużny, przez kompáſſyą nád mizeryą ludzką, ále też przez znáczne Funduße ták erygowánego Seminarium, iáko też wyſtáwionego Domu dla ośieroconych Pánienek w Pułtuſku, z prowentámi, y znácznymi intratámi w Seminarium, áby cnot, y náuk Páleſtrę Duchowieńſtwo miáło; w Konſerwatorium ośieroconych Pánienek áby cnotá, kándor czyſtośći intaminatè był záchowány, ktore ták wielkiego pámiętne Dobrodźieyſtwá obligácyą nieuſtánną ſequentur Agnum quocunq; ierit. A iáko kocháiący náuk, y eſtymuiący uczonych ludźi, Páłác Mądrośći przez publiczną Bibliotekę w Wárßáwie Regiá Munificentiá fundowałeś. Záſłużyłeś TWOIĘ Sprawiedliwość, kiedyś żárliwym, y między pierwßymi Sędźią y Kommiſſárzem ná ukaránie bezbożnośći heretyckiey w Toruniu ná zemſtę krzywdy BOGA, y SWIĘTYCH záśiadałeś, kiedyś ná Skárbowym, y Zołnierſkim Trybunale w Chárákterze Biſkupá Płockiego, y Krákowſkiego Prezydowałeś y teraz nie zkorrumpowánie prezyduieß, kiedyś ná Aſſeſorſkich Sądách iáko wielki Miniſter, y niezfátygowány Dyktátor ſentencye według Praw, y ſłußnośći dawałeś, záſłużyłeś przez oſobliwą miłość ku Oyczyźnie, o ktorych Dobro ták w Senatorſkich rádách, iák w rożnych intereſſách, á oſobliwie przez uśilne ſtáránie ſię o uſpokoienie Rzeczypoſpolitey, y do iednośći Oney nakłonienie ſtárałeś ſię, záſłużyłeś przez te wßyſtkie przymioty, ktore nátura zkoncentrowáłá w TOBIE, y ktore w nayzácnieyßych y naygodnieyßych znáydowáć ſię mogą. Ale doſyć o nich piſáli, piſzą, y piſáć będą w przyſzłe Wieki, ia tylko znayglębſzą do Nog Páſterſkich uniżywſzy ſię demiſſyą veniam ſupplikuię żem niezdolnie pochwały TWOIE IASNIE OSWIECONE XIĄZĘ tu okryślił y niegodną pracę moię w ręce Páńſkie ofiárowáć ſię ważył, do czego mi łáſkáwość TWOIA czyni śmiáłość, y protekcya IASNIE OSWIECONEY XIĄZĘCEY MCi ku

Zakonowi moiemu cum Voto, *áby Herbowny* IUNOSZA *Przezacne-go Domu* ZAŁUSKICH tanquam Clementinianus Agnus *z págorku Skałecznego Krwią Męczeńſką* STANISŁAWA *Swiętego Anteceſſo-rá* IASNIE OSWIECONEY WASZEY XIĄZĘCEY MCi *zkro-pionego Purpurowe* à Collibus Romanis *zlewáiące ſię wydał źrzodłá, z Runá záś Wielkonocnego Báránká* ductilia Vitæ ſtamina *w niezámierzo-ne wieki, y látá* protrahantur. *Ia záś z naymnieyſzym Zakonem moim, y z Mieyſcem Swiętym Iáſney Gory Częſtochowſkiey, Protekcyi Páńſkiey ſię oddáiąc ieſtem z należytym* tanto Principi *reſpektem.*

IASNIE OSWIECONEY WASZEY XIĄZĘCEY
MCi PANA PANA y MIŁOSCIWEGO
DOBRODZIEIA

Bogomodlcá

y naynizſzy Sługá

X. STANISŁAW KIEŁCZEWSKI
O. S. P.P. E.

KAZANIE

Salus huic Domui facta est, eò quod & ille sit Filius Abrahæ. Luc. 19.

Zbawienie temu Domowi ſtáło śię że y on ieſt Synem Abráhámá.

METropolia cáłego Kroleſtwá Polſkiego Krakow, y Przeświętna Dyecezya Krákowſka, zchodzona Apoſtolſkiemi nogámi, Woyćiechá, Jácká, y Kápiſtráná, karmiona mlekiem zbáwiennych náuk, STANISŁAWA Biſkupá Swoiego, y Jana Kantego Akádemu tuteyſzego Doktorá, wonieiąca tylo Wyznawcow Chryſtuſowych ſpoczywáiących w pokoiu, niewinnośći liliámi, rozkwitła zwyćiężkiemi Męczennikow pálmámi, ták tych, ktorych Tátárſka bezbożność dla Chryſtuſá zámordowáłá, iáko też y tych, ktorych Relikwie rożnymi zprowádzone czáſy; *ut pro vallo & muro eſſent*, dla záſzczytu, y obrony. Y nie doſyć ná tym teyże Metropoliy, y Przeświętney Dyecezyi náſzey mieć w konſerwie Monárchow Polſkich Korony, nie doſyć Troiſtą zdobić śię ták wielkiey Kápituły, ále też świętſzymi Kunegundy, y Sálomey ćieſzy śię y ſzczyći przed Swiátem. To tedy Stołeczne Miáſto, y Dyecezya Przeświętna, ktora śię záſzczyca oſobliwośćią, y nie máłą liczbą mieyſc Swiętych, Protekcyą Bogárodźicy MARYI Pánny, (iáko wyznał Trzebicki Biſkup Krákowſki w Ofiárowánym złotym kielichu ná Jáſną Gorę Częſtochowſką ná ktorym te słowá wyráźić kazał: *Andreas Trzebicki Episcopus Cracovienſis ob Salvatam Urbem & Diæceſim Cracovienſem ab invaſione Turcarum. A D.* 1672. *ex voto obtulit ad Imaginem, Claro Montanam*) między inſzymi tuteczną Skałkę, ná ktorey iákby ná Lidyiſkim kámieniu, złote Męſtwo wielkiego Męczenniká Chryſtuſowego wyprobowáne było; w wielkim zdawná miáłá poſzánowániu y nabożeńſtwie, Tę mowię Skałkę, z kto-

Gen. 49. z ktorey *Egressus est lapis Pastor Israel*, Stoiący niewzruszony przy sprawiedliwośći, wielki Filar Kośćiołá y Oyczyzny STANISŁAW S.

Y pominąwszy ták gromádne ludźi szchodzących się tu ná uszánowánie Męczeństwá Iego, y Nayiáśnieyszych Monárchow Polskich, ktorzy przed Koronácyą; y Iáśnie Oświeconych Pásterzow, ktorzy przy wiázdách swoich náwiedzáią to mieysce Swięte; przypomnę tylko Iácká Sw. ktory w wielkim tę Skałkę miał poszánowániu, y w Roku 1221. w dźień STANISŁAWA S. szedł náwiedźić to mieysce, y pierwszy Cud, ktory się czyta w żyćiu Iego, uczynił, y utonionego człowieká, po utonieniu názáiutrz tu idąc, mocą Chrystusową wskrześił. Y ták ten kámien nieoszácowány Hyácynth Korony Nászey Polskiey, od teyże Skałki pierwszy lustr świątobliwośći swoiey wydał.

Coż mowić o B. STANISŁAWIE Káźmierczyku, ktoremu nabożeństwo ku temu mieyscu ták sowićie nádgrodźił STANISŁAW S. że mu Kośćioł Skałeczny w Niebo obroćił, y widomie się mu pokazał z Nayświętszą MARYĄ Pánną trzymáiącą Zbáwićielá; o czym ták legendá Zyćia Iego świadczy: *Błogosłáwiony STANISŁAW Káźmierczyk, nie tylko w swoim Kośćiele ná modlitwie bezsenne prowádźił nocy, y częstokroć Psálterz cáły odpráwował przed Iutrznią, ále też y w inszych Kośćiołách, iákoby się ná Rekreácye skradáiąc, modlitwy z wysokim rozmyślániem Dobrodźieystw Boskich czynił. Osobliwie bárdzo często do Swiętego Pátroná STANISŁAWA S. Męczenniká y Biskupá Krákowskiego, ná Skałkę ná Msze Swięte, y insze modlitwy prywatne uczęszczał: ktore nabożeństwo, y náwiedzenia mieyscá tego Swiętego krwią z kropionego, y cudámi wsłáwionego iáko Pánu BOGU miłe były, pokazał Pan BOG Iemu w obiáwieniu. Bo czásu iednego w dźień Piątkowy sámemu modlącemu się ná Skałce, ukazáłá się widomie Nayświętsza Pánná piástuiąca Syná swego, á zá Nią S. Stánisław Męczennik w Appáráćie Biskupim, z wielkim inszych SS. Aniołow Orszakiem, te słowá mowiąca: Gaudeo Fili STANISLAE de insigni tua Devotione ista, quia Me una cum S. STANISLAO Patrono tuo indesinenter prosequeris; ideo tibi dico viriliter age, & esto robustus, te enim una cum Sanctis meis merces copiosa expectat in Cælis*, w tym owo widzenie zniknęło. Co mowić o B. SWIĘTOSŁAWIE ktora táką miłośćią pałáłá ku temu mieyscu STANISŁAWA

In vita B. Stanislai Casimiritani impressa Cracoviæ.

Dlugossius.

S. że y przez śmierć odłączyć się niechćiáłá, ále tu pochowána: *quomodo in vita dilexit, ita & post mortem non est separata*

Y dobrze; że na tym Sw. mieyscu szukáli y Swięći Zbáwienia swoiego, bo *salus huic Domui facta est, eò quód & ille sit Filius Abrahæ.* Poświęćił ná tym Mieyscu Báłwochwalnicę prawdźiwy Abráhám *Pater credentium* STANISŁAW S. ná część Práwemu BOGU, ktora się zá czásow nászych do ruiny skłaniáłá, áby w niey znáydowáli nabożni do niego ludźie, cáłość dla Oyczyzny, zdrowie w kálictwách, á żyćie w śmiertelnych chorobách, y zbáwienie wieczne. *Salus huic Domui facta est, eó quód & ille sit Filius Abrahæ.*

A iako Zácheusz, ktory się tak ochoczym Chrystusowi stáwił, Dom swoy w Páłác Abráhámowy obroćił, á iáko *à Palatio* mowi: *Ecclesiam Domini erexit*, y stał się *Princeps Fundatorum*, á iáko S. Cypryan mowi. Ze się stał Synem Abráhámá: *Filius ergo Abrahæ, ob fidem & gestorum suffragia*, y zupełny odpust odbiera od Chrystusá *Salus huic Domui facta est.* Ták STANISŁAW S. przez poświęcánie tegoż Kośćiołá pokazał się żárliwym przećiwko Báłwochwalstwu Abráhámem. A że pod Imieniem MICHAŁA Sw. chćiał mieć toż mieysce, iákby Cherubiná z ognistym mieczem przy Stolicy Krolestwá Nászego postáwił, żeby żadnych błędow do niego nie przypuszczał. *Lib. de Opere & Elemosyna Cap. 3.*

Zá czásow Sw. BERNARDA, że Goffrydus nieiáki Kośćioł w Fortecę był przemienił, mury ták wielką żáłość wydawáły, że krwáwymi łzámi płákáły, ktorymi wszystkie zkropione były, y zmoczone, widźiáło się krwáwymi łzámi płákáć Báłwochwalstwo. Ten Swiętszy Zácheusz STANISŁAW Sw. ná głowę go poráźił, y gdźie ofiáry bezbożne báłwány miewáły, tám Ofiarę Niepokalánego Báránká Sw. Biskup; iák Abráhám rad czynił. Kiedy ia uważam słuchácze, tego Zácheuszá do Domu swego przyimuiącego Páná, imáginuię sobie prawdźiwie Iubileusz, Spowiáda się *Si quid aliquem defraudavi*, iáłmużnę choynie ubogim rozdáie. *Ecce dimidium bonorum meorum do Pauperibus*, ieżeli kogo ukrzywdźił ofiáruie się nádgrodźić w czwornasob *reddo quadruplum*, y zupełny Odpust od Chrystusá odbiera: *Salus huic Domui facta est, quód & ille Filius sit Abrahæ.* Kiedy się zápatruię y ná dźiśieysze poświęcánie tegoż Kośćiołá, mam nádźieię wielką, że ludźie ućiekáiący się do Protekcyi STANISŁAWA S. *Pr. Augustinus Dolera in opere Quadragesimali pagina 173*

záczętego dostąpią Iubileuszu, y mowię słowy Złotoustego
in quadam Homil. cui Titulus est in S. Prū A-plū & Eliā. Chryzostomá: *habes Ecclesiam, Sacrificium quod perficitur, habes Patrum Orationes, habes Spiritûs S. domum, Martyrum memorias, & SS. Congregationem, multaq; alia quæ sunt hujusmodi, quæ possunt te à peccatis ad justitiam revocare.* Zbiegayćie się owieczki do wászego Pásterzá, ktory was do łáski Boskiey poprowádźi, *qui deducit velut ovem Ioseph*; uprośi wám, że ná Sądźie Chrystusowym
Psal. 106. ✝. 41 stać będźiećie między owieczkámi, *posuit sicut oves Familias.* Pomienione słowá: *qui deducit velut ovem Ioseph* Cháldeyczyk czy-
Psal. 79. ✝. 2. ta, *qui deducis velut arcam Ioseph*, ktory prowádźisz iáko skrzynię Iozefá, A Rábinowie powiádáią, że gdy Izráelitowie odchodząc z Egyptu chćieli bráć z sobą Kośći Iozefá, á że *Nil* rzeká ná ten czás rozlałá; mieyscá Grobu nátráfić nie mogli: przemowiłá iedná owieczká, popłynełá, mieysce Grobu pokazałá. Y ták mowi Psalm. *deducis velut ovem Ioseph.* od owieczki pokázane Kośći Iozefá wyprowadzasz.

Iáśnie Oświecony Pásterzu Nász przy záczętym szczęśliwie Iubileuszu S. z Herbownym swoim *Iunoszem* pokázuiesz Męczeństwá mieysce: *deducit velut oves Familias*, przez tę Pracą poświęcánia tegoż Kośćiołá, ktorey się ochotnie, y przykłádną pobożnośćią swoią, ku Antecessorowi swoiemu podiąłeś *deducit sicut oves Familias*, y nie inny dźień Honorowi Męczeńskiemu náznáczyłeś, tylko *Dominicam Palmarum* Niedźielę Kwietnią, áżeby, cáły Kośćioł Chrystusow pálmámi zákrzewiony applaudował Honorowi STANISŁAWA S áżeby zwyćiężywszy lud práwowierny, wszystkie złe nałogi, przy tym S. Iubileuszu pod Męczeńską STANISŁAWA tryumfował Pálmą. y zwyćięstwá wiecznego w Niebie dostąpił. *Salus huic Domui facta est*, áżeby zá przyczyną Tego Wielkiego Pásterzá, y Pátroná Krolestwá Nászego poświęcáiącey łáski dostąpił. Tráfiło się Roku 1600. iż ná wielki Iu-
R. Pr. Stanislaus Bielicki S. I. in Concionib. Festivalibus Concione pro Festo S. Stanislai Ep. & Mar. bileusz do Krákowá wielkiey Fámilii Pánicz przyiáchał, Processye nocne z swywolną czyniąc kompánią, y gdy iedney nocy *vino somnoq; sepultus* leżał, przychodźi do niego STANISŁAW S. z áſſystencyą Pátronow Polskich, y uderzy Pástorałem w pierśi wszetecznego Młodźieńcá, prezentuiąc mu Osobę Polską, ukoronowáną ále Mieczámi, Dźidámi, Strzáłámi obsypáną, ięczącą, *propter peccata populi mei percussit me Dominus*, Ztrwożonego tym widokiem porwał zá rękę, y do Grobu swego poprowádźił,

opisu-

opiſuiąc mu oſtrey pokuty zbáwienne ſpoſoby. Ia przy okoliczności poświęcánia tego Kośćiołá, ná Honor STANISŁAWOWI Sw. przy záczęćiu Iubileuſzu, ábym was ſłuchácze do niego iák naylepiey przyſpoſobił, żebyśćie z Zácheuſzem pierwſzym Fundatorem Kośćiołow zbáwienie otrzymáli. *Salus huic Domui facta eſt*, w pierwſzey Częśći Kazánia moiego powiem. Iż káżdy człowiek ieſt Kośćiołem, nád inne Kośćioły milſzym Bogu, że w káżdym człowieku czći ſię tá Obecność Boſka, ktora ieſt więcey oſobliwſza, co powinno bydź pobudką, ażebyśmy ſię ſtrzegli wſzelkich grzechow. W drugiey Częśći, że z Kośćiołow poświęconych BOGU, wſzelkie Błogoſłáwieńſtwo Boſkie, y zbáwienie ná nas zpływa, *Salus huic Domui*, y w nich Iubileuſzu, ktory ieſt wielkim Dárem od BOGA doſtępuiemy. Do czego dopomoże nam Protekcya, y przyczyná Wielkiego Męczenniká STANISŁAWA S. że ieſt prawdźiwie Synem Abráhámowym, *Salus huic Domui facta eſt, eò quòd & ille ſit Filius Abrahæ*. Y cokolwiek o tym powiem, niech to będźie ná więkſzą część, y chwałę Páná y BOGA moiego, zá wielowładną Twoią Interpozycyą *DEI Templum & Exemplum totius Iuſtitiæ*, Niepokalánie Poczęta N. MARYA Pánno. Pobłogoſłáwiſz mowiącemu *Iáśnie Oświecony Páſterzu Náß*, od ktorego *Benedictio & Claritas*. Poświęcaſz *Iáśnie Oświecony Páſterzu* tę Skałkę, ktorą *immediate* y Funkcyą Biſkupią y Krwią Męczeńſką poświęćił był STANISŁAW Sw, niechayże z tey Skałki ná mnie zá Błogoſłáwieńſtwem *Wáßey Xiążęcey Mći* zlewa ſię *Fons benedictionum. Video enim Agnum ſtantem de ſub cujus pede fons vivus emanat.* Pálec STANISŁAWA S. w wodę wrzucony, áby ſię wody Ręką Iego chlubiły, *flumina plaudent manu* Ręką Páſterſką *Wáßey Xiążęcey Mći* da obfitość słowom moim podobnie; iák o owym Báránku nápiſáno Apoc. 7. *Agnus reget illos, & deducet eos ad fontem vitæ.* *Pſal. 97. v. 8.*

CZESCI I.

TEn BOG ktory ieſt obècny wſzędźie, y ktory Máieſtátem ſwoim nápełnia wſzyſtko: *plena eſt omnis terra Gloria Ejus.* On rownie obecny ná Rynkách, Ulicách, w polách, y káżdym mieyſcu, czyli Swiętym, czyli niepoświęco- *Iſai. 6.*

nym, czyli uczczonym, czyli podłym. Zkąd mądrze Heraclius; lubo Pogánin náśmiewał się z niektorych ślachetnych Mężow, iż się wstydźili wniść do Iego podłego domu, áby się z nim rozmowili. Y dla tego ná nich wołał áby weszli, że y tám BOG przemięszkuie, *ingredi fidenter eos jussit, nam et hic quoq; Dij habitant Immortales.* Niechćiał iednák B O G lubo iest ná káżdym mieyscu, ábyśmy rownym poszánowániem czcili Iego obecność, y dla tego dwoiákie Kośćioły sobie obrał, y poświęćił; iedne ábyśmy Mu Część, Honor, y osobliwe ádorácye czynili, drugie, áby w nich zmázá grzechowa, y wzgárdá Májestátu Iego nie postałá. Iest tedy wielá mocnych, y skutecznych pobudek, ábyśmy się strzegli grzechow; obrázy Páná BOGA, a osobliwie tá, iż ile rázy grzeszemy, tyle rázy profánuiemy śiebie sámych; ktorzy iesteśmy Kośćiołem żywym BOGA nászego, y Kośćiołem, ktory się nád inne Kośćioły podoba; y nád inne Kośćioły Mu milszy.

Aristot. de par. anim. l. 1. cap. 3.

A ktożby mi to dał, żebym ia dźiśiay przy Poświęcániu tuteyszego Kośćiołá, záżywszy świátłá iásnego SS. Doktorow, y Pismá: oświećił zrzenice oká wászego, do widzenia prawdy ták potrzebney, żeby się iuż więcey żalić nie potrzebá było *Nescitis quia templum DEI estis vos.* Mowiliśmy iuż, że BOG iest ná káżdym mieyscu, ále y to przyznáć należy, że ten że B O G może y zwykł, miewáć: więcey ná iednym mieyscu iák ná drugim; reálną swoię obecność, ktora się bárdźiey rożni od teyże obecnośći rowney, y pospolitey. Co nią iáko Wszechmocny wszystko konserwuiąc, iáko niezmierzony wszystko nápełniáiąc, iest wszędźie. Ktoż z nas czytáiąc Pismo S. nie poznał, iż obecność Páná BOGA, ktorą się ćieszył lud wybrány, pielgrzymuiąc do źiemie obiecáney; byłá osobliwsza. Wszák gdy się rozgniewał dla niewdźięcznośći tego ludu: mowił do Moyżeszá: *Non ascendam Tecum,* to iest, że BOG záwsze będąc pospolitą obecnośćią z Izráelitámi; groźił im, że nie będźie osobliwszą dla ich złośći. *Non ascendam Tecum; quia Populus duræ Cervicis est.* A będąc BOG z táką osobliwośćią z ludem Zydowskim; rozkazał wodzom tegoż ludu áby mu wystáwili Tábernaculum do Mięszkánia, *facientq; mihi Sanctuarium & habitabo in medio eorum.* Mięszkał ći BOG záwsze z nimi, y iáko wszechmocny rozćinał morze, y wody, y iáko Opátrzny dáiąc im Mánnę, y iáko Mądry,

Ap. Paulus.

Exod. 33. ℣. 3.

Exod. 25. ℣. 8.

re-

regulárnie rządząc nimi, y iáko Pan ſtánowiąc im práwá, y iáko Mocny gubiąc y wyrzucáiąc Narody, im nieprzyiázne, y iáko Łáſkáwy przepuſzczáiác im winy, y iáko miłośierny przyimuiąc ich ſuppliki. Słowem; był oſobliwą z nimi Obecnośćią. A potym iednák wyſtáwić ſobie kazał Tabernaculum. *facientq́ mihi Tabernaculum, & habitabo in medio eorum.* *Ibidem.* Y ieżeli ztąd nie dáie ſię widźieć że BOG, táką ma Obecność oſobliwą, ktora y nayoſobliwſze przewyżſza? A obecność táką co z tą emuluie, ktora Błogoſłáwionych náſyca w Niebie. Y dobrze: iż ią Pſálmiſtá łączy *Dominus in templo Sancto ſuo, Dominus, in Cælo ſedes Ejus* Ma BOG Máieſtát w Kośćiołách ſwoich, áby był opieką, y rátunkiem nam pielgrzymuiącym ná tym świećie. *Pſal. 10.* Ma y w Niebie áby był nieokryślonymi delicyámi Błogoſłáwionym. Y ieżeli Dawid pierwey wſpomina Máieſtát w Kośćiele, iák w Niebie. Y ieżeli o Niebie mowiąc; mowi tylko; *Dominus in Cælo.* A o Kośćiele záś; *Dominus in Templo Sancto ſuo*: názywa Kośćioł Swiętym, y ſwoim; Toć wnośić ſię może, że, Obecność Iego w Kośćiołách ma co oſobliwſzego. Ktorych poświącánie ieſt, iákby znák przymierza, przez ktory BOG z námi ſtánowi, iż mieſzkáć z námi będźie, oſobliwſzą Przytomnośćią ſwoią: á my Go wzywáć, ſzánowáć, y Máieſtátowi Iego kłániáć ſię przyrzekamy. Poświęcáią ſię Kośćioły, á przez to Poświęcánie, iákobyśmy ſię z BOGIEM záślubili. Niby mowiąc; bądź miłośćiwy Pánie nam ſtworzeniu twoiemu; á my będźiemy ludem twoim, ſługámi twoiemi, Ciebie wielbiąc y chwaląc ná tym tu Mieyſcu. Poświęcáią ſię Kośćioły, Modlitwámi Biſkupá, áby miáły Przywiley, iáko Kośćioł Stározakonny Ierozolimſki, to ieſt że BOG, káżdego wyſłucha, ieżeli dobrze y ſpráwiedliwie prośić Go, o co będźie. Ile iż większego waloru w nowym Teſtámenćie Modlitwá, iáko iuż przez zpełnione zaſługi Syná BOZEGO, ktory w Imię ſwoie proſzącym obiecał wſzyſtko. *Adhuc in Nomine meo non petiſtis: petiti & accipietis.* *Joan. 10.* Y w Imię Iego w Domách BOGU poświęconych błogoſłáwią Kápłáni, ktorzy ten od BOGA nádány Przywiley máią. Iż iáko Piſmo mowi: *Komu oni błogoſłáwią, Pan BOG im błogoſłáwi*; *Num. 6.* Co y Pogánie z przyrodzonego rozumu, o Prorokách, y Kápłánách ſwoich to trzymáli. Iáko on Balak Krol, do Báláámá mowił. *Komu ty błogoſłáwiſz będźie błogoſłáwiony; á ná kogo klątwę daſz przeklęty zoſtánie.* *Num. 28.*

Jeżeli záś BOG w Kośćiołách, ktore ſą dźiełámi rąk ludzkich, táką ma oſobliwſzą obecność, á co mowić; o Obecnośći Iego w człowieku, ktory ieſt dźiełem Rąk Boſkich, y Kośćiołem
1. Cor. cap. 3. v. 16. Zywym BOGA Zywego. *Templum DEI eſtis vos*, y nie mowi że *Gratia DEI*, ále *Spiritus Sanctus habitat in vobis.* Zkąd ſię poznáie, że człowiek ieſt Kośćiołem, w ktorym nietylko duchownie przemieſzkiwa, ále też reálnie Duch Swięty rezydencyą ſwoię záłożył. A niech mi nikt nie zárzuca, człowieká bydź Kośćiołem: *In quo DEUS habitat, per fidem, gratiam, charitatem, & dona ſua,* bo ia ſię zgadzam z tych Tłomáczow náuką, dodáiąc; że BOG oprocz tego, że mięſzka w nas przez łáſkę, mięſzka nád to y przez Obecność. Y dla tegoż ſámi ći Tłomácze słowá Páwłá Apoſtołá cytuiąc iuż nie do koryntow, ále do Rzymian:
Cornel. à Lap. ex D. Anſel. in 1. Cor. c. 3. *Si tamen Spiritus S. habitat in vobis,* iáśnie mowią; *Tam Spiritum Sanctum, quam Spiritum charitatis, & gratiæ, nobis à Spiritu Sancto Communicatum ſignificat.* Y iednym, y drugim człowiek udarowány, y uczczony dárem, w nim, y przez łáſkę, y przez Obecność
Idē in Ep. ad Rom. cap. 3. przemięſzkuie. Nie doſyć Dobrotliwemu BOGU było mięſzkáć z námi, ále też chćiał mięſzkáć w nas. Rozkazał budowáć Kośćioły áby mięſzkał z námi. *Et habitabo in medio eorum.*
Ezech. 43. v. 9. Chćiał áby y w nas miał Zywe Sanctuarium do mięſzkánia. *Spiritus DEI habitat in vobis.* Zeby mieſzkał z námi, dla tego,
Prover. 8. v. 31. áby miał roſzkoſzną z ludźmi ſpołeczność. *Deliciæ meæ eſſe cum Filijs hominum.* Zeby mięſzkał w nas; dlatego, ábyśmy mieli żyćie błogosłáwione, y káżdy z nas żeby mogł mowić z Doktorem
Gal. c. 2. v. 29. Narodow. *Vivit autem in me Chriſtus* Aby do wſzyſtkich náuká Auguſtyná byłá: *Sicut non eſt in Carne, ſed ſupra Carnem, quod facit eam vivere, ita non eſt ab anima, ſed ſupra animam, quod facit eam*
D. Aug. in ſentent. num. 168. *beatè vivere; quia ſicut vita carnis anima eſt; ita beata vita hominis DEUS eſt.*

Pozwala BOG oſobliwey ſwey Obecnośći, y Kośćiołom, y ludźiom, ále ludźiom, nie Kośćiołom pozwala tego złączęnia, przez ktore w BOGU żyie człowiek. Niech uſtąpi Kośćioł Sálomoná wſpániáły, náſzym Kośćiołom Chrześćiáńſkim; bo w Sálomonowym ofiárował ſię Báránek zábity, w náſzych záś Chrześćiáńſkich, ofiáruie ſię żywy w Hoſtyi Sákrámentálney: *Nos impendimus veritati, quod illi umbræ tribuebant.* Y gdy przyi-
S. Thom. a vill. no. muie człowiek tego Báránká żywego, ktory głádźi grzechy świátá,

tá, przy Kommunyi przez przyięćie Iego, łączy śię Ciáło Chrystusowe, z Ciáłem człowieká; y z Duszą Chrystusową, Duszá Człowieká. Zkąd iáko Augustyn mowi: że śię w Tegoż Chrystusá, w Tegoż BOGA człowiek przemienia, álbo śię w niego tránsformuie, iáko náucza Chryzostom; *Non per solam charitatem; sed re ipsâ.* Y tak przemieniony, tránsformowány człowiek, stáie śię niby Kośćiołem. *Templum non vidi in ea, Dominus enim ejus Templum illius est.* O! Błogosłáwione Kośćioły poświęcone BOGU, w ktorych nas BOG poświęca ná Kośćioły żywe, gdy śię nam dáie w Nayświętszym SAKRAMENCIE, co iest nieskończonie więcey, niżeli żeby nam dawał Skárby, Krolestwá, Pánowánie cáłego świátá; bo dáiąc śiebie, dáie wszystko, *quomodo cum illo non omnia nobis donavit.* Cieszmy śię lubo mizerne kreátury, że od BOGA nászego, w Kośćiołách mu poświęconych, odbieramy Dar táki, nád ktory lubo Wszechmocny dáć nam więcey nie może. *O! charitas superexcellens omnia quæ potuit fecit.* O! Swięći Aniołowie postawćie przy zgromádzeniu tego ludu, ná poświęcánie teráźnieysze Kośćiołá, dwie kolumny z drogiego Niebieskiego Száfiru, y wyrysuyćie niezgluzowánym chárákterem. *Non plus ultra*; bo czyliż mogł nam większą miłość pokazáć BOG Nász, dáiąc ten SAKRAMENT; ktory nas przedźiwnie przemienia, y poświęca w Kośćioły żywe. Ze ten SAKRAMENT nie w iákiey Bázylice naysławnieyszey świátá, ále ná káżdym mieyscu chce bydz dyspensowány; czyli to w uboogiey Wiolce, czyli w grubego y dźikiego narodu kráiu, czyli w nieprzystroionym Kośćiele, czyli w nieprzybránym Ołtarzu, czyli w Tábernáculum bez złotá, czyli w Puszcze bez drogich kámieni; słowem ná káżdym mieyscu choynie śię rozdáie, y ofiárę tę przedźiwną zá grzechy násze przyimuie. *In omni loco Sacrificatur Nomini meo oblatio munda.* A to wszystko áby nas żywe, y miłe sobie Kośćioły poświęćił, y przemienił.

D. Joan. Chr. Hom. 61. ad Pop Antioch.

Apoc. 21.

Ad Rom. 8. v. 32.

S. Bernar.

Malach. Proph.

Y ktoż uważáiąc z nas tákową miłość Boską nie będźie tych sentymentow? Ach! iákoż śię mam ná iáki grzech złośliwie odważyć, ktoryby zprofánował we mnie, ták śliczny, ták miły Kośćioł, BOGA moiego, Kośćioł od niego ufundowány, przez stworzenie od niego restaurowány, przez odkupienie, od niego ubłogosłáwiony, przez Chrzest Swięty od niego uzdobiony cnotámi, od niego zbogácony łáskámi, od niego obiáśniony

wiárą, od niego poświęcony miłośćią. Ach! iákże mam śię odważyć ná grzech tákowy, ktoryby zepsował we mnie obraz żywy Moiego Stworcy, obraz náturálny moiego Odkupićielá, ktoryby wzgárdźił Máiestát obecnośći osobliwey BOGA Moiego we mnie: ktoryby zruynował, śćisłe złączenie z moim Zbáwićielem. Y owszem stáráć śię będę przez cnoty Chrześćiáńskie, przez strzeżenie śię káżdego grzechu, przez pobożność przykłádną, y wszelką ápplikácyą, áby coraz bárdźiey ten Kośćioł BOGA moiego był bárdźiey ozdobiony, bárdźiey uczczony, bárdźiey milszy, y przyiemnieyszy Stworcy Moiemu. Stáráć śię będę, áby tego Kośćiołá we mnie fundáment byłá Wiárá gruntowna, BOGA w Troycy iedynego; śćiány żeby były z Nádźiei w obietnicách Boskich, y w oczekiwániu pomocy z Niebá; Filary áby były z czterech cnot Kárdynálnych, Rostropnośći duchowney, spráwiedliwośći, wstrzęmięźliwośći, y Mocy. Stáráć śię będę, áby był ten Kośćioł przyozdobiony złotem miłośći BOGA, y bliźniego; Żeby w tym Kośćiele gorzał ogień prágnienia niebieskich rzeczy, przy oleiu miłośierdźia nád nędzą bliźniego, serce násze niech będźie Ołtarzem w tym Kośćiele, ábyśmy ná nim, zkruszonym, y upokorzonym áffektem ofiárowáli duchá strapionego dla grzechow nászych, według słow Psálmisty. *Sacrificium DEO Spiritus*
Psal. 50. *contribulatus, cor contritum & humiliatum DEUS non despicies.* Ma-
Psal. 38. my ná sobie obraz BOGA nászego, *in Imagine pertransit homo,*
v. 7. ktory Syn BOZY reformował Krwią swoią, tylko o to śię stáráć należy, ábyśmy go nie zeszpecáli zmázą grzechową, gdyż ták zeszpecony obraz, nie tylko zeszpeconym, ále y zepsutym názywa Wielki Augustyn; Co w Retráktácyách swoich wykłada, w iáko-
D. Aug. l. 1. Retra. cap. 26. wym sensie názywa zepsutym: *Non ita quod dixi accipiendum est, quasi totum amiserit, quod erat Imaginis; nam si omnia amisisset, non esset, quod diceretur. Renovamini in Novitate mentis vestræ, & in eandem Imaginem transformamini.* A iáko nie lubię, gdy widzę nieszánowánie, profánowánie Kośćiołow ná źiemi BOGU poświęconych, ták tym bárdźiey stáráć śię będę, áby we mnie postánowiony Kośćioł żywy, naymnieyszey nie ponośił wzgárdy. Y gdy mi nie iest miło, kiedy śię w Kośćiołách mowią tákie słowá y słyszą, co śię sprzećiwiáią ich świątobliwośći, tym bárdźiey we mnie, áni uczynkow, áni słow, áni myśli tákowych nie do-

pu:

puſzczę, ktore by Kośćiołowi Zywemu BOGA; co ieſt we mnie, nie były przyiemne. *Templum DEI eſtis vos.* 2. ad Cor. 6. v. 16.

CZĘSC II.

A Iáko zpożytkiem wielkim, iż BOG w nas przemięſzkiwa w zywych Kośćiołách ſwoich; w ktorych y Obraz ſwoy poſtáwił, ták też y Kośćioły co ſię poświęcáią przez Biſkupow Nayprzewielebnieyſzych, nie tylko chćiał mieć dla chwały ſwoiey, ále też dla dobrá, pożytku, y uſpráwiedliwienia náſzego: Mowiłem nie tylko dla chwały ſwoiey: bo; *omnia propter ſemetipſum operatus eſt Dominus.* Kośćioły bowiem poświęcone BOGU, ſą to máłe Niebá ná źiemi, wſzák Złotouſty Chryzoſtom náucza; że Kośćioł: *Locus Angelorum, Regia Domus DEI, ac Cælum ipſum.* Prezyduie w Kośćiołách tenże ſám Monárchá, ktory kroluie w Niebie. Tám błogosłáwi Swiętych, ktorzy ná otwártą Twarz Iego pátrzą, tu Dobrodźieyſtwy przedźiwnemi nápełnia śmiertelnych ludźi, ktorzy Go utáionego w SAKRAMENCIE ádoruią. Y nie mnieyſzą żárliwość ma o zprofánowániu Kośćiołow, iáko y o zelżenie Niebá, w ktorym, że *reperit pravitatem*, dał Ordynáns Wodzowi Niebieſkiego Woyſká, áby ogniſtym mieczem zemśćił ſię tego nád rebellizuiącymi Anioły. W Kośćiele záś lubo Łáſkáwośći nieográniczoney Zbáwićiel Náſz naydobrotliwſzy, Ręką włáſną ukarał nieſzánuiące Domu BOZEGO. *Et cum feciſſet quaſi flagellum de funiculis, omnes eiecit de Templo.* Ioan. 2. Y ták ſą miłe BOGU poświęcone Mu Kośćioły, iż czytamy, że wielá ich Aniołowie, álbo ſám Chryſtus poświęćił, oſobliwie Kośćioł Sw. Micháłá w Gorze Gárgánu, y S. Dyonizego nie dáleko Páryżá we Fráncyi, o czym Gavinus ták piſze: *Biſkupi Błogosłáwionego Dyonizego Kośćioł, od* Lib. 3. cap. 2. & 3. *Dogoberta Królá fundowány poświęćić poſtánowili; Pewien trędem oſpecony od Kośćielnych uproſił, áby mogł támże w Kośćiele przenocowáć, y gdy czuwáiąc na modlitwie przeſtawał, widźi Chryſtuſá, y áſſyſtuiących Mu, Piotrá, y Páwłá Apoſtołow, wraz ze Swiętymi Męczennikámi Dyonizem, Ruſtykiem, y Eleutherem, do Bázyliki przychodzących. Więc w białych ſzátách poświęcánia, Swięty urząd*

odpráwił, potym do Trędowátego przystąpił Chrystus, y mowił: Ty człowieku mow Biskupom gdy iutro do tego Kośćiołá przyidą, że iest odemnie poświęcony. Było świádectwo prawdy, uzdrowienie owego człowieká, bo dotknąwszy się twarzy iego Chrystus, trąd z niego zdiął, y do bliskiego kámieniá przylepił; ktory do tych czas, z wielkim podźiwieniem dáie się widźieć. *Ná ten Cud zádumieni Biskupi, od poświęcánia wstrzymáli się.* Ták y pobożni ludźie, Krolowie, Cesárze, z wielkim nabożeństwem toż poświęcánie Domow BOZYCH obchodźili.

Y nie tylko w stárym Zakonie Iákub Pátryárchá, poświęćiwszy, y námáśćiwszy kámień ślub BOGU uczynił, y owo mieysce Kośćiołem, y Brámą Niebieską názwał. Albo Dawid, ktory pochwałę odebrał zá to, że chćiał Pánu BOGU Kośćioł wystáwić z kámieni: *Quia constituisti ædificare mihi Domum, benefecisti, in corde id habens: verum non tu, sed Filius tuus id efficiet.* Albo Salomon, ktory wielkie kosztá, y skárby niepoliczone łożył, ná zbudowánie y ozdobienie Domu BOZEGO. Dawid bowiem Krol Oyćiec Iego zostáwił ná wystáwienie Kośćiołá Ierozolimskiego złotá Tálentow sto tysięcy, srebrá tysiąc tysięcy Tálentow, to iest: dwá tysiącá czterykroć Millionow czerwonych złotych, y tylá złotá, ledwo się w cáley Europie znáydźie według Korneliuszá à lapide. Y tá summa czerwonych złotych táka iest, że gdyby ią przewoźić przyszło, z iednego mieysca ná drugie, potrzebáby wozow dźieśięć tysięcy, dźiewięć set ośmdźieśiąt, choćby ná káżdy woz włożono dwákroć pięćdźieśiąt tysięcy czerwonych złotych, iáko uważa z innymi Drexellius. Nádto wiele drogich kámieni, mármuru, miedźi, y żelázá, po wielkim dostátku; á do Dawidá choynośćią swoią przyłożyli się Xiążętá Fámiliow Pánowie Izráelscy, y ofiárowáli ná wystáwienie Domu BOZEGO, więcey iák pięć tysięcy Tálentow złotá, srebrá Tálentow dźieśięć tysięcy, á kámieni u kogo się tylko ználázły dáli wszystko, do skárbu Domu BOZEGO. *Obtulerunt sponte, in opera Domus DEI, auri talenta quinq; millia, & solidos decem millia (solidus erat sexta untiæ pars) argenti talenta decem millia, & æris talenta decem & octo millia, Ferri quoq; centum millia Talentorum. Et apud quemcunq; inventi sunt lapides, dederunt in Thesauros Domus Domini.* Sálomon zás Syn Iego, dał tákże ze skárbu swoiego ná ozdobienie wielá złotá, srebrá, kámieni drogich, y ták

1. Paral. c. 22.

był zbogácony Kośćioł BOŻY Ierozolimſki, że przewyżſzał wſzyſtkie Kośćioły práwie, ktore ſą między wiernymi. Sćiány, ſtropy, były okryte złotem, że wchodzącym bláſk przerażał oczy. Oprocz bowiem nieoſzácowánego ſprzętu Kośćielnego, w iedwabiách, y kámieniách drogich, w naczyniách złotych, y ſrebrnych bez liczby, miáſto obićia, był okryty bláchámi ſzczerozłotymi. Podobał ſię zá to BOGU, ták Dawid, iáko Syn Iego Sálomon, bo Dawidá pochwalił. *Bene feciſti, quia conſtituiſti ædificare mihi Domum.* Sálomonowi záś pobożność, y choyność záwdźięczáiąc, ogień z niebá ná ofiáry ſpuśćił, y Máieſtátem ſwoim nápełnił Kośćioł. Co widząc Synowie Izráelſcy, pádli ná źiemię, y wielbili Páná z pokłonem głębokim. Náczytáć ſię, z iáką uroczyſtośćią, zwoławſzy cáłego Kroleſtwá, poświęcony był tenże Kośćioł, przez tegoż Sálomoná, iáko też, gdy go po ruinách, od nieprzyiaćioł uczynionych, znowu wyſtáwili, Zorobábel, y Nechemias, modlitwámi Kápłánow, przy wołániu, y płáczu, wſzyſtkiego ludu znowu był konſekrowány.

Y w nowym Teſtámenćie Konſtántyn Ceſarz, wielkie bogáctwá, ná budowánie Kośćiołow łożył. A oſobliwie w Rzymie, y Ieruzalem, gdźie Kośćioł Grobu Páńſkiego, złotem, y ſrebrem przykrył, y inni po nim Chrześćiáńſcy Pánowie, Domy BOSKIE, licznie ſtáwiali, y koſztownie ſtroili, y funduſze ná Kápłány, Zakonne oſoby choynie nádali. Słowem po wſzyſtkich Kátolickich Páńſtwách wſpániáłośći ſtruktur, z ozdoby nayſzácownieyſzych Skárbow, poznáć ſtárodawnych, o Honor BOSKI żárliwość, y nieokryśloną ná chwałę BOSKĄ choyność. Lubo złość Heretycka wielá tych Kośćiołow złupiłá, á niektore zpuſtoſzyłá, y zruynowáłá. Iáko náprzykład we Fráncyi, Kośćioły ieſzcze od Konſtántyná wielkiego wyſtáwione; ktory według Euzebiuſzá: nádawſzy wolność po cáłym świećie budowánia Kośćiołow, pobudźił kátolikow, że po Miáſtách, y innych mieyſcách, liczne Kośćioły ſtáwiáli, y ná Poświęcánie onych zdáleká ſię, przykłádną pobożnośćią zchodźili. Tenże Konſtántyn wyſtáwiwſzy ná Cześć Swiętych Męczennikow w Ieruzalem Bázylikę ná Poświęcánie oney, cáły Synod Biſkupow zgromádzonych w Tyru záprośił: ták świadczą Doktorowie Kośćielni Athánázy, Bázyli wielki, *in Pſalm.* 114. Chryzoſtom *ſerm. de Encenijs.* Ambroży *Lib.* 1. *Epiſtol.* y pełni ſię záwſze Pro- *Cap.* 60.

roctwo Izáiaszá: do Kośćiołow nowego Testámentu Krolowie źiemscy przynioſą złoto y ſrebro, ná Honor y cżęść Chrystuſá. Nietylko záś Konstántyn Ceſarz Kośćiołow wielá wſpániáło ufundowawſzy, zbogáćił złotem, y ſrebrem, kleynotámi: ále y inni niepoliczeni náśláduiąc go ſzczodrobliwość podobną ku Domom BOZYM pokazáli.

Między ktorymi Károl wielki gdy dwádźieśćiá pięć Kośćiołow wystáwił, Swięty Henryk Ceſarz gdy więcey iák tyſiąc, álbo wyfundował, álbo ubogáćił. Miecysław Xiążę Polſki, wprowádźiwſzy Wiárę Swiętą Swiątynie też dla wiernych pootwierał. Y Káźimierz wielki trzydźieśći Bázylik wystáwił. Swięty Stefan pierwſzy Krol Węgierſki, gdy Arcybiſkupstwo Strygońſkie; y dźieśięć Biſkupstw przedźiwną choynośćią erygował. Swięty Otto Biſkup, ktory więcey iák dwádźieśćiá Klaſztorow ufundował, y kátedrálny Kośćioł w Bámbergu po konflágrácyi wydźwignął, y innych ślicznych funduſzow poczynił. Słowem nápátrzyć ſię po cáłym świećie Kátolickich Pánow, ofiáry BOGU przez murowánie Kośćiołow poczynione. Zprowádzáno naykoſztownieyſze mármury z Lidyi, wonieiące kádźidłá z Arábiy przednie, y świętne złoto z Peru, bieleiące ſię z Erytreu Perły, ſubtelne z Frygiy iedwabie, drogie ametysty z Indyi, iſkrzące ſię Dyámenty z Ethiopiy, zieleniejące ſzmárágdy z Tártáryi, naycelnieyſze z Gárámántydy kárbunkuły, koſztowne z Azyi Topázy, z Egyptu Aſpiże, z Koryntu metalle. Pokázuiąc iż co świát ma naydroższego wſzystko prawie BOGU, w poświęconych oddawáli Kośćiołách. Ználi ſię ná tym dobrze Przodkowie náśi, że Kośćioły ná to ſą poświęcone BOGU, áby w nich ná Ołtarzách, ofiárowáli Kápłáni Báránká niepokalánego, ktory głádźi grzechy świátá. Bez ktorych to Ołtarzow, nigdy Kośćioł prawdźiwy nie był; iáko náucza *Theofilactus & Theodoretus*: y inni: tłomácząc słowá Doktorá narodow. *Habemus altare, de quo edere non habet poteſtatem qui Tabernaculo deſerviunt.* Wiedźieli, że tám ſię uczemy tego, co do zbáwienia należy, wiedźieli, że Kośćioły ná to ſię też poświęcáią, ábyśmy w nich gáśili pokutnymi łzámi, ten gniew BOSKI; ktoryśmy zápalili ná innych mieyſcách náſzymi grzechámi. Y dla tegoż przychodźili do Kośćiołow poświęconych BOGU, iuż w żałobnym odźieniu, iuż poſypáni popiołem, iuż ubráni worem, y przepáſáni

ad Hebr. 13.

po-

powrozem, upádáli pokornie do nog Kápłáńskich, y oblewáli ie łzámi, czćili cáłowániem, żadnego naypokornieyszego uczynku nie opuszczáiąc, ktorym wyrażáli, żal zá grzechy, y prágnienie rozgrzeszenia y odpuszczenia. Y nie tylko to czynili pospolići ludźie; ále też y naywięksi Monárchowie świátá. A osobliwie w tedy, kiedy publiczne grzechy, publiczną chćieli głádźić pokutą.

Było widźieć Cesárzá Theodozyuszá, wchodzącego do Bázyliki Medyoláńskiey, w ubogich szátách; gdźie padł ná źiemię, y z płáczem, łkániem, upokorzonym sercem powtarzał ow wiersz Psálmu Dawidowego, *adhæsit pavimento anima mea, vivifica me secundùm verbum tuum* y czochráiąc włosy swoie, oblewał się łzámi, y pod czás Mszy Swiętey, ná tákowey pokućie między ludem zostawał, zámiast tego, co miał ná Tronie śiedźieć między Ministrámi, y Dworzánámi swemi. Coż mowić będę o Ludwiku Cesárzu tego Imienia pierwszym; y o Krolu Angielskim Henryku drugim, wźięli ći ná gołe ćiáło, ieden ostre cilicium, á drugi wor wzgárdzony, y weszli obá do Kośćiołow, ieden w Akwisgránie, á drugi w Kántuáryi, stoiąc pierwszy przy drzwiách, á drugi ná koláná upadszy przed Ołtarzem, prosili odpuszczenia zá ich grzechy, od tych ktorzy tám przytomni byli ná modlitwie. A Henryk nádto obnażywszy rámiona, przy obecnośći ludu; chćiał odbieráć od ośmdźieśiąt, y więcey Zakonnikow po trzy dyscypliny.

Ale co większa; że y od niewiernych BOG miał poszánowánie, w Kośćiele sobie poświęconym; Y czytam w Historyi Rzymskiey, że kiedy Aláricus przylećiał z Affryki, ná ruynowánie Páństw włoskich, á podstąpiwszy pod Rzym; wźiął go pod moc swoię, y ná kápitolium, w zwyćiężkie ukoronował się Laury, dał surowy ordynáns Káwáleryi swoiey, áby rábowáli, palili, y wniwecz obroćili Pánią cáłego świátá, Rzymskie Miásto. Ale oraz żeby mieli respekt, y poszánowánie Kośćiołom BOGU poświęconym; y ták zá ogłosem Mársowych instrumentow biegáli, iák szaloni po mieśćie, bili, sánili, y krew wylewáli. Ale ná spoyzrzenie Kośćiołow, iáko morze potykáiąc się z skáłámi záraz się cafa názad, ták y oni pátrzáiąc ná poświęcone mury, támowáli się w dźikośći swoiey: *Hucusq; cruentus sæviebat inimicus, ibi tota furendi refrænabatur immanitas, & Captivandi Cupiditas frangebatur:*

tur: táką relácyą czyni S. Auguſtyn. Co większa, że ſamże Krol Aláricus z orężem, y okrutnym rozkazem, y weyźrżeniem bronił Bázyliki Swiętego Piotrá ſwoim zołnierzom; do ktorey Rzymiánie ſkárby wielkie, iákby do naybeśpiecznieyſzego Portu poznośili,y tám ſię z dźiećmi,iákby do naypotężnieyſzey Fortecy ućiekáli. O moy BOZE! kiedy też niewierni, grube, y dźikie narody, bárdźiey ſzánowáli Tobie poświęcone Kośćioły, niżeli ie teraz ſzánuią wielu złych kátolikow, álbo záiádłych Heretykow. Niewierni w Kośćiołách BOGU poświęconych, ubeſpieczyli wiernym, fortuny, y żyćia, á chrześćiánie częſto y Kośćielnym rzeczom nie przepuſzczáią, y owſzem, w tychże Kośćiołách zábiiáią Duſze, gorſząc ie, álbo przywodząc do grzechu, ná co ubolewá wielki Práłat Salvianus; *in Templa, in Altaria, in Sacraria DEI, paſſim omnes Sordidi, & flagitioſi, ſine ulla penitus reverentia Sacri honoris irrumpunt*. A iákoż máią ná tákich ſpływáć Błogosłáwieńſtwá, w Kośćiołách ſzczęśliwośći, iáko máią doſtąpić łáſki odpuſzczenia grzechow, y miłośierdźia BOSKIE-
De Jejun. & Tentat. Xſtian. GO. *Non ſunt idonei Interceſſores, Domini Contemptores, nec convenienter ad placandum Eum accedunt, nec conciliant Quem offendunt*. Słowá S. Cypryáná. Piſzą o iednym Monárſze Perſkim, że gdy mu Aſtrologowie powiedźieli, iż Plánety Niebieſkie nie poglądáły łáſkáwie ná niego, kazał w ſwoim Páłácu Krolewſkim wyrobić Niebo, y ná nim Gwiazdy z táką ſymetryą, że mu ſię zdáły y łáſkáwie ná niego poglądáć, y ſzczęśliwe prognoſtykowáć Pánowánie. Rozumniey czynią pobożni Kátolicy, gdy funduią ná źiemi Niebá; to ieſt Kośćioły, y tám wyſtáwiáią Fábryki wſzelkiey ſwey ſzczęśliwośći, y tám BOGA, ktory zadney odmiánie nie podlega, *Ego Dominus & non mutor* niby przemie-
Malach. 3. niáią ſurowego, w łáſkáwego, rozgniewánego w kocháiącego, Sędźiego w Oycá.

A iż to prawdá, że wielkie dobroczynnośći, łáſki, fortuny, zbáwienne nátchnienia odbieráią práwowierni, w poświęconych BOGU Kośćiołách, wzywam ćię ná świádectwo Rzymie, kiedy około Roku ſześćſetnego, nayprzod ćię był twoy Tyber zálał, á potym z infekcyi, práwie ćię zágubiło ćiężkie powietrze, y w tedyś ſię porwał do nowego żyćia, gdyś ſię ućiekł z ſuppliką do Bázyliki Liberyuſzá, y w tedy przeſtał biiący Anioł, gdyś ty záczynał modlitwy ſwoie do BOGA. Y ćiebie wzywam Polſko,

ſko, bo w tę ſámę godźinę, kiedy ſię modlił Ian Konárſki Biſkup Krákowſki, w Kośćiele Iáſno Gorſkim, pod czás ſámey teyże godźiny Zygmunt III. czterdźieśći tyśięcy Moſkwy trupem położył, á dwádźieśćiá tyśięcy do poddánia ſię przymuśił. Wzywam y twego poważnego świádectwá Ambroży S. kiedy ná ćiebie náſłáłá celebruiącego w Kośćiele Medyoláńſkim, Heretyczká Ceſárzowa, nadworne ſwoie Gwárdye z ordynánſem, áby tyle zábiiáć co celebruią z Tobą, lub ktorzy áſſyſtowáli przy Mſzy Swiętey, ktorych ták przeminiło iedno widzenie Kośćiołá, y twoiá powagá, y lud zgromádzony, że nietylko złożywſzy oręże z płáczem Chrztu prośili, ále też z nieprzyiaćioł obrońcámi ſię ſtáli, iż ieżeli by nie ſzánowáłá Kośćiołá, że tęż Ceſárzową mieli áttákowáć w Páłácu. *Venerunt cum armis, & circumfuſi* *Epiſtol. 33. ad ſororẽ.* *occupaverunt Eccleſiam, qui enim venerunt ad Eccleſiam, Defenſores habeo, quos hoſtes putabam, Socios teneo, quos adverſarios exiſtimabam.* Są słowá Ambrożego Swiętego.

Między innymi Dobrodźieyſtwy, ktore odbieramy od BOGA w Kośćiołách Iemu poświęconych, oſobliwſza łáſká, y Dobrodźieyſtwo, Iubileuſz Swięty. Przez ktory iák byśmy ſię národźili BOGU, gdyż nas ten Iubileuſz uwalnia od winy, y od káry. *Vocabis remiſſionem, cunctis habitatoribus terræ, Ipſe enim eſt Iubileus.* *Lev. 23.* Przez Iubileuſz ſtározakonny, ktory był Rok Swięty, to ieſt Rok poświęcony BOGU, wſzyſcy ſłudzy uwolnieni byli od władzy Pánow ſwoich, wſzyſtkie Poſſeſſye, y Dobrá, ſtátecznie iuż przedáne, mogły ſię odkupić, y wroćić do Dźiedźicow ſwoich, przez oddawánie pieniędzy. Ten Iubileuſz w kwádrágezymę teráźnieyſzą záczęty, przykłádnym nabożeńſtwem *Iáśnie Oświeconego Páſterzá Náſzego*, Swiętſzym, y lepſzym ſpoſobem, między innemi oſobliwſzymi Przywileiámi, dáie nam tę moc w Kośćiołach BOGU poświęconych, iż ſię do dawnego dźiedźictwá wroćić, y z Poddáńſtwá czárta, czyli ſłużby uwolnieni bydź możemy. *Omnia in figura contingebant illis*, mowi Apoſtoł. Kto *1. ad Cor. 10. v. 11.* kolwiek dopuśćił ſię śmiertelnego grzechu, przedał był Kroleſtwo niebieſkie, á bárdzo zá máło; zá momentálną ućiechę, *pro nihilo habuerunt terram deſiderabilem*, náwet przez kàżdy grzech powſzechny, do czáſu oddaleliśmy ſię od Niebá, zá co czyli ná Mieśiąc, czyli ná Rok, czyli ná dwá, czyli ná więcey álbo mniey ſpráwiedliwość BOSKA, dekretuie nas ná Męki czyſcowe, gdźie

Mat. 5 ꝟ. 26. się wypłáćić powinniśmy do ostátniego chálerzá; *Non exies hinc, donec solveris ad minimum quadrantem.* Zostáwił tedy B O G, y Człowiek Zbáwićiel nász, dwá klucze Piotrowi; *Tibi dabo claves*
Math. 16. *Regni cælorum.* Ktoremu polećił, áby pásł owieczki Iego, á w Piotrze nástępcom Piotrowym, á Namiestnikom swoim Rzymskim Papieżom Biskupom uniwersálnym, cáłego świátá, mowiąc. *E-*
Math. 28 *go vobiscum sum, usq; ad consummationem sæculi.* Z tych kluczy ieden iest klucz Spowiedźi świętey, ná odpusczenie grzechow, á drugi klucz ná odpusczenie, doczesnego w pokućie karánia, y dosyć czynienia, to iest przez odpusty, á osobliwie przez Iubileusz Swięty. Y iáko w domu nie káżdy do skárbu idźie, y bierze co chce, ále iest száfarz co innym wedle potrzeby rozdáie, iáko Pan mowi: *Wierny sługo, y mądry, ktorego Pan postánowił nád cze-*
Math. 24. *ladką swoią, áby im dawał obroki czásow swoich po miárce Pszenicy:* To iest wedle potrzeby káżdego, y skłonnośći iego. Ták w Kośćiele BOZYM postáwił BOG Piotrá, y nástępcow Iego, áby
Math. 28. temi kluczámi według potrzeby nászey otwieráli, *quidquid solveris super terram, erit solutum & in Cælis.* Odsyła nas Oyćiec Swięty Nástępcá Piotrá, y Namiestnik Chrystusá do rozgrzeszenia Kápłáńskiego, zá należytą skruchą, y pokutą, po odpusczenie grzechow, y ná przeiednánie gniewu BOSKIEGO, y dostąpienie łáski. Sam zás przez ten wielki y Swięty Iubileusz, gdy wypełniemy kondycye náznáczone od niego, dáruie nam doczesne karánie, y pokuty surowość, ktore Pan BOG po odpusczeniu grzechu ná Spowiedźi, záchowywa, y wyćiąga. Táka bowiem była od Oycow Swiętych postánowiona miárá, iż zá kázdy grzech śmiertelny, raz popełniony, miał mieć pokuty grzeszący siedm lat; to iest áby codźień okrom Niedźieli pośćił, tyle, á tyle modlitew mowił, przed Kośćiołem śiedźiał. á Przenayś: Táiemnic Ołtarzá S. chybá przy skonániu nie używał, y inne mortyfikácye, y ćierpienia sobie zádawał. Kto tedy wielá, y bez liczby grzechow popełniał, y one powtarzał, iáko by wielá lat tey pokuty, y dosyć uczynienia urosło káżdy niechay uważy A ieżeli Kośćioł Chrystusow prawdźiwy, y Swięći Oycowie około tey spráwiedliwośći ták są surowi, á coż Pan BOG ktorego spráwiedliwość iest zupełna y dostáteczna? pewnie dáleko więcey zá grzechy karánia tego doczesnego, y tu ná źiemi, y w czyscu po
Psalm. 10. śmierći dáie, iáko Pismo S. mowi. *Spráwiedliwy Pan Spráwiedliwość*

wość kocha, y ná drugim mieyscu *Ták wielá mu daycie Męki, iák* Apoc.18.
wielá zázył roskoszy. Teraz tedy przy wielkim y Sw. Iubileuszu, przez klucze z niebá Piotrowi, y Nástępcom Iego powierzone, stáiemy się Dziedzicámi *Cohæredes Christi* Krolestwá niebieskie- Actor.3tio.
go, *revertatur homo ad possessionem suam.* Levit. 25. v. 10.

Wchodził do Kościołá Ierozolimskiego Piotr Sw. pierwszy Papież, z Ianem Apostołem, áż oto ieden ubogi, ktory był od urodzenia swego kuláwy, y ktorego codźień nośili przed drzwi Kośćielne, *quem portabant quotidie, ad templi portam, quæ dicitur speciosa*, prośi ich o Iáłmużnę, ách! ubogi káliko! przez moc Cudow wielkich, Piotr Swięty, zátwárdźiáłych náwracał Zydow, záślepionych oświecał Pogánow, y iednym ćieniem swoim rożne leczył niemocy, y czemuż go ráczey o zdrowie nieprośisz? Lecz ten zastárzáły w kálictwie mizerak, nie myślił o tym, tylko żeby był co wźiął od nich, iednák Piotr S. dał mu większą iáłmużnę, o ktorą on nie prośił, to iest zupełne zdrowie *In Nomine IESU surge & ambula.* Uważa to Pictaviensis, y powiáda, że ten káliká, ták był zástárzáły w nieszczęśliwośći swoiey, iż nie myślił o uzdrowieniu, tylko o iáłmużnie. Ey! ludźie, ktorzyśćie chromáli w drodze Przykazań Páńskich, ktorzyśćie chodźili *vias non bonas*, drogą nieprawośći, ktorzyśćie często iák kuláwi upadáli, w nieczystośći, w pijáństwá, w niesprawiedliwośći, y inne grzechy, y nie myśliliśćie o niczym, tylko o doczesnych rzeczách, áby się wam ná tym świećie wszystko dobrze wiodło, Oto następcá Piotrá S BENEDYKT Papież, y iuż nie Ian, ále ANDRZEY chybá by Ian od łáskáwośći, *Iáśnie Oświecony Pásterz Nász*, wołáią ná was, y káżdy z osobná mowi, *Respice in nos*, porzuć niewolnicze káydány, *funes peccatorum*, ktore ćię związáły, y w niewolą czártowską oddáły, ábyś się postrzegł, y ná wolność Synow BOSKICH wyszedł, *surge & ambula.* Mowią w osobie Piotrá, y Ianá, Ey grzeszniku! łátwiey ći teraz porzućić nieprawośći, teraz pokutá łátwieysza, bo widząc tylá pokutuiących ludźi, widząc tylá nabożnych, y náwracáiących się szczerze do BOGA, pobudźisz się y ty, do szczerego żalu, łátwieysza teraz pokutá, gdy złość ieszcze nie zástárzáłá, rána ieszcze gángreny nie ma, y czás potemu zbáwienny. *Ecce nunc tempus acceptabile, ecce nunc* 2. ad Cor.
dies salutis. Czárt też ieszcze ták was mocno nie trzyma y łá 6. v. 2.
twiey go osłábią, modlitwy, łzy, wzdychánia, ták gromádno do

Krákowá ludźi zchodzących śię. A coż mowić o Dobrotliwym Oycu náſzym Niebieſkim, ktory iáko márnotrawnego ſyná,
Pſal. 102. chce ćię miłośiernie przytulić do ſiebie. *Quomodo miſeretur Pater Filiorum, miſertus eſt Dominus omnibus timentibus ſe, quia ipſe cognovit figmentum noſtrum.* Nieodwłaczay dáley náwrocenia twoiego, áby ći śię co gorſzego nie tráfiło. *Ne deterius tibi contingat*, bo gdy odwłoczyć będźieſz pokutę, álbo doſtąpiwſzy Iubileuſzu Sw. powroćiſz śię do dawnych nałogow, ſtáráć śię nieprzyiaćiel duſzny będźie, y ſpoſobow ſzukáć, áby ćię potym mocniey pilnował: o co upomina Ieremiaſz Prorok. *Circumædificabit adverſum vos, ut non egrediamini, aggravabit compedes veſtros.* (Tren. 3. v. 7.) Poſtánowił BOG nie tylko liczbę żyiących ludźi, policzył ich słowá, ich kroki, myśli, uczynki, á tá liczbá nie przeydźie gránic ſwoich. *Omnia in menſura & pondere diſpoſuiſti.* (Sap. 11.) Zkąd idźie, iż BOG determinował liczbę, iáką ma znośić grzechow, á gdy śię tá liczbá zpełni, zwykł Tenże BOG náſz, álbo śmierć zſyłáć, álbo odrzucáć od ſiebie, iáko ſynow zguby wieczney, *illud ſentire nos convenit, tam diu quemq̃ à DEI patientia ſuſtinere, quàm diu nondum peccatorum ſuorum terminum, finemq̃ compleverit: quò conſummatô eum illicò percuti, nec ullam illi veniam reſervari* mowi wielki Auguſtyn.

Czytamy w Ewángeliy że Pan IEZUS trzech umárłych wſkrześił, dwá wſkrzeſzenia nie bárdzo Go zfátygowáły, żeby był wſkrześił corkę Iáierá, tylko mowił *non eſt mortua ſed dormit.* (Math. 9.) Zeby był wſkrześił Młodźieńcá z Miáſtá Náim, dośyć Mu śię było mar dotknąć *& reſilijt qui fuerat mortuus*, (Lucæ 7.) ále kiedy miał wſkrześić Łázárzá, ktory figurował záſtárzáłego grzeſzniká, nim go wſkrześił, wprzod śię zturbował, płakał, y głośem dużym wołał *Lazare veni foras.* (Joan. 11.) Nie dźiwuyćie śię mowi Swięty Auguſtyn że fátygę pokazał w wſkrzeſzeniu Łázárzá, bo to uczynił pokázuiąc, iák ieſt trudno powſtáć, kto odwłoczy pokutę. *Difficile ſurgit quem moles conſvetudinis premit.* O moy BOZE! iák śię dźiwuię ſzaleńſtwu ludźi, że w ták wielkim Intereſśie zbáwienia gdźie idźie o Duſzę, o wieczność, odkłádáią pokutę przez opuſzczenie Iubileuſzu, álbo pod czás Iubileuſzu nie ſzczerze ią czyniąc. Y gdy łátwo wypłáćić śię z długow ſwoich mogą, y uniknąć káry wieczney przez ſzczerą Spowiedź, y doczeſney tu, lub w czyſcu w mękách wielkich, záżywſzy ſkárbu Apoſtolſkiego, w

kto-

ktorym ſą złożone zaſługi IEZUSA Chryſtuſá, y Swiętych Páńſkich, álbo ſię nie ſtáráią, álbo leniwie czynią. Dla czego woła ná nas w Oſobie Piotrá, Nayświętſzy Oyćiec náſz Benedykt tego Imienia XIV. *y Iáśnie Oświecony Páſterz Náß* w Oſobie Ianá, *reſpice in nos.* Używay grzeſzniku tego ſkárbu, do ktorego ći otworzyły klucze Piotrowe *Claves Regni Cælorum.* Uczyń ſzczerą z prawdźiwą obietnicą poprawy Spowiedź, ná wykupienie ſię od wieczney niewoli, bierz bogáctwá zoſtáwione z zaſług Syná BOZEGO, y Swiętych Páńſkich, bo z niemi maſz cząſtkę, y z ich wyſług doczeſnych intraty ná wykupienie ſię od káry ná ćiebie zpływáią, á pokornie wyznaway, *Wierzę w uczeſtniſtwo Swiętych.* Wołáią y Spowiednicy, ktorych żárliwy Páſterz, w ſámym Krákowie więcey iák ná Trzyſtá náznáczył, *reſpice in nos*, mamy władzą rozgrzeſzáć od naywiękſzych grzechow, prágniemy, ábyś łáſki poświęcáiącey, y uwolnienia od káry, y od winy doſtąpił, *reſpice in nos.* Sam Indult Iubileuſzowy nákázuie, áby ći pokutę łáſkáwſzą, łátwieyſzą, zbáwienniey ſzą, y bárdźiey zdolnieyſzą náznáczáć, *reſpice in nos.* Ey grzeſzniku! pámiętay ná to, że wielu było ná Iubileuſzu w Krákowie, ktorych teraz nie maſz, y nie będźie, bo iuż ſię przenieśli do wiecznośći. Nie ſpuſzczay ſię ná to, że możeſz drugiego Iubileuſzu dożyć, ále teraz wroć ſię do Dźiedźictwá Twoiego Niebieſkiego, *revertatur homo in poſſeſſionē ſuam.* Okup ſię z niewoli czártowſkiey, opłáć ſię z káry doczeſney, czyli ná tym, czyli ná támtym świećie tobie zgotowáney. Zrzuć z ſiebie więzy, ktore ćię krępowáły do tych czas, ábyś był policzony w wolnośći zoſtáiących ſynow BOZYCH, *Surge & ambula.*

Kiedy Pan IEZUS poświęćił Dom Zácheuſzá ná Kośćioł, y nádał tám Iubileuſz Wielki, y przyczynę tegoż Iubileuſzu powiedźiał, iż Zácheuſz był práwym Synem Abráhámá *Salus huic Domui facta eſt, eò quòd & iſpe Filius ſit Abrahæ.* Przy Poświęcániu tutecznego Kośćiołá ná tym mieyſcu, ná ktorym STANISŁAW Swięty, był poświęcony, przez krew Męczeńſką, y ná ktorym poświęćił był, tenże Męczennik Bałwochwálnicę ná Kośćioł BOGU Práwemu, mieyćie nádźieię wſzyſcy nabożni, do tego wielkiego Męczenniká, że wam ziedna u BOGA nie tylko zdrowie przy wſzelkich ſzczęśliwośćiách, ále też y doſtąpienie zbáwienia łáſki poświęcáiącey, y teráźnieyſzego wielkiego á Swiętego

Iubileuſzu. *Salus huic Domui facta eſt.* On bowiem nie tylko był Práwym Synem Abráhámá, ále też Iego żywym obrázem, przez co ſobie wiele záſłużył u B O G A: *cò quòd & ille Filius ſit Abrahæ.* Iáko bowiem Abráhám był Oycem wſzyſtkich wiernych, *Pater omnium credentium,* ták Swięty S T A N I S Ł A W, kiedy oziębłá byłá w Polſzcze Wiárá, kiedy Krol, y lud rozpuśćił ſię, y práwie *in vias Gentium* poſzedł, S T A N I S Ł A W Swięty ná potwierdzenie Polakow w Wierze Swiętey, y ná obronę Dobrá Kośćielnego, umárłego trzechletniego wſkrześił z podźiwieniem cáłego świátá. Więc ktorzykolwiek zbáwienia przy poświęcániu tego Kośćiołá ſzukaćie, *Attendite ad Petram unde excisi eſtis, attendite ad Patrem Veſtrum Abraham.* Ná tey tu Skałce poświęconey Krwią Męczeńſką, błagayćie zágniewánego B O G A, przy tym Swiętym Iubileuſzu. Ná tey Skałce, ná ktorey ſię Niebu urodźił S T A N I S Ł A W Swięty, y pierwſzym Męczennikiem Krwi Polſkiey, ſzczepem oſádzonym w Chryſtuśie zoſtał ten Szczepánowſki Przebłogoſłáwiony, y ſtał ſię Oycem náſzym Abráhámem. Ná tey mowię Skałce upádł ten kámień drogi, ażebyśćie przez Protekcyą Iego powſtawáli z grzechu. Prośćie dźiśiay gorąco BOGA, ábyśćie ſię ſtáli, z nim uczęſtnikámi Chwały Niebieſkiey. Chćiał BOG wynieść Abráhámá, dáie mu iednę literę z Imienia ſwoiego *Iehowa,* iuż nie názywa ſię Abráám ále Abráhám, y zoſtał Abráhám Oycem wſzyſtkich wiernych. Wynośi CHRYSTUS Piotrá, będąc ſam Opoką, *Petra autem erat Chriſtus,* dáie Piotrowi od opoki Imię, *Tu es Petrus,* y zoſtáie Piotr S. pierwſzym Papieżem. Chćiał BOG y náſzego uwielbić STANISŁAWA, y przyiął Go do Herbu ſwego, Herb Chryſtuſow Krzyż, y STANISŁAWA Krzyż. Herbowny STANISŁAW S. ſámego *Chryſtuſá, de Stemmate Chriſti.* Obádwáy Krzyżem ſię pieczętuią. CHRYSTUS názywa ſię Skáłą, *Petra autem erat Chriſtus,* STANISŁAW Skałką, *Egreſſus eſt Paſtor lapis Iſrael,* ſtáteczny iák kámień przy ſpráwiedliwośći, przy Honorze Chryſtuſowym, *Attendite ad Petram unde excisi eſtis, attendite ad Patrem Veſtrum Abraham.* Abráhám Pátryárchá dwie heroiczne Dźiełá, y dwie ofiáry przedźiwne, iákby iáki Kápłan BOGU ſwoiemu uczynił, rozkazał mu BOG, áby wygnał z Domu ſwego Syná kochánego Izmáelá, y gdy on ſię mogł ſpodźiewáć, że te nieſłuſzne, á dopieroż żeby niemowić, że nieſpráwie-

Iſaiæ 51. v. 1.

Gen. 49. v. 24.

dliwe pretensye Sáry *Eijce Ancillam, & Filium eius,* usłyszał od *Gen. 21. v. 10.*
BOGA nie tylko ápprobácyą onychże, ále też rozkaz do wypełnienia usłyszał *audi vocem eius,* y muśiał wygnáć z Domu swego Syná w młodźiuśinkim wieku, y Syná wielkiey nádźiei. A gdy BOG postánowił, probowáć posłuszeństwá Iego, przez ofiárowánie Izááká, zábićie, y z palenie, chćiał pierwey probowáć go, przez wygnánie Izmáelá, áżeby mnieysza ofiárá uczyniłá drogę do większey. Ale Abráhám będąc przedźiwnego posłuszeństwá, z rowną pobożnośćią wypełnił obá rozkazy, iednákże o wygnánie Izmáelá był żáłosny, *durè accepit hoc Abraham pro Filio suo. Ibid. v. 11.*
STANISŁAW S. iáko drugi Abráhám, chętnie ofiárował Izááká, to iest Duszę Swoię, zá Honor BOSKI, zá krzywdę owieczek swoich, przez co pokazał miłość Pásterską, y Oycowską, *Maiorem charitatem nemo habet, quàm ut animam suam, ponat quis pro amicis suis. Joan. 15. v. 13.* Ale kiedy mu wygániáć przyszło przez klątew z Domu Bożego, od ofiar Páńskich, złośliwego Bolesłáwá, to go boláło, to dręczyło, że go inszym sposobem, żárliwym swoim nápomnieniem nie mogł náwroćić, iednák y ten zá ProtekcyąSTANISŁAWA S. w wielkiey pokućie, y świątobliwośći żyćia dokonał, w Karyntyi w Klasztorze Benedyktyńskim Ossyak názwánym, y został przykłádem prawdźiwym pokuty S. dla Monárchow wszystkich, *etiã Filiũ Ancillæ, faciam in Gentem magnam.* *Pr. Gleasenbergius Abb. Ossiacensis.* Oddał Dźieśięćiny S. Pátryárchá Abráhám, kiedy Kapłan Melchisedech, po zwyćięstwie Iego, ofiárował chleb, y wino. STANISŁAW S. przy Ołtarzu zábity, bo był Hostyą BOGU się podobáiącą, y o Dobrá Kośćielne, o Fundusze, nie tylko zá żyćia, ále y po śmierći żárliwość swoię pokazał. Mowiłem zá żyćia, bo u Pietrowiná ná Kośćioł Máiętność kupił, y gdy widźiał chćiwość Krolewską ná Dobrá Kośćielne, y znáć Duchem Prorockim przewidźiał, że niektorzy Polacy mieli mieć chętkę ná też Dobrá Kośćielne, dla obrony spráwiedliwośći, dla obrony Kośćiołá, Duszę swoię kładźie, *animam suam dat* A gdy zá Iańá Káźimierzá, związek Polski, Dobrá Kośćielneućiemiężał, Márszałek Konfederácyi, w Kielcách rezydencyą sobie záłożył, y gdy rádę czynił z Woyskowymi, ná większą oppressyą Dobr Kośćielnych, pokazał się S. STANISŁAW, y Pástorałem im pogroźiwszy, owę swywolą y bezbożność uspokoił.

Wszák wiádomo iest, iáko Abráhám zá Fámilią, y narodem swoim, ktory się w Loćie Synowcu Iego reprezentował, mężnie

ſtawał. Niechay wiádomo wam będźie, iáko Ten Drugi Abráhám STANISŁAW Sw. bronił Oyczyzny ſwoiey, iák ſię ſtárał przed Máieſtátem BOSKIM, áby nieprzyiaćiele Narodu Polſkiego zwyćiężeni, y zkonfundowáni byli. On wáleczną Iágiellonowi y Polakom przynioſł Wiktoryą, ktorey ſą świádkámi, podźiśdźień, wiſzące u Grobu Iego Chorągwie nieprzyiaćielſkie. On Xięſtwu Wielkiemu Litewſkiemu był pomocą, zá co Kátedrálny Kośćioł w Wilnie pod Imieniem Iego wyſtáwiło, y toż Xięſtwo ná Chorągwi nośi obraz Iego. On pokazawſzy ſię Zygmuntowi, mowił do niego: *Ty śpiſz, á Moſkwá ſię ná ćiebie gotuie, ále śpiy y żyi beſpiecznie, bom ia pomſtę temu nieprzyiaćielowi obmyślił* to ieſt powietrze. On Łokietkowi pokazał przyſzłe zwyćięztwo nád Krzyżakámi, y pioruny, ktore ná oboz nieprzyiaćielſki rzucał. On nie raz Ruſkie kráie bronił, zá co Stołeczne Miaſto Lwow obchodźi Solemnie Swięto Przenieśienia Iego. On tę Metropolią náſzę Krákow, w dźiwney miał opiece, odſtraſzáiąc nieprzyiaćioł. Y co o Abráhámie nápiſano, to o Náſzym wielkim Obrońcy STANISŁAWIE Swiętym mowić ſię może.
Gen. 14. v. 15. *Irruit ſuper eos, percuſſit eos, & perſecutus eſt eos.* Opiſuiąc śmierć Abráhámá Pátryárchy Swięty Hyſtoryk *Gen.* 25. to dodáie: *poſt obitum illius benedixit DEUS Izaac Filio eius, qui habitat iuxta puteum, videntis, & viventis*; przez co nam chćiał pokazáć mieyſce ták wybráne, w ktorym zupełność błogosłáwieńſtwá BOSKIEGO zlewa ſię ná ludźie obfićie. *Multum vitæ confert* mowi Oleaſter: *ſi eum ad videndum diligas locum, ubi noveris DEI præſentiam peculiariter adeſſe.* Názywáło ſię to mieyſce gdźie BOG po śmierći Abráhámá błogosłáwił Izáákowi, *videntis, & viventis.* Ná co wſpomniony Oleáſter piſze: *Puteo Nomen beneficij impoſuit*, bo do tego żebyśmy żyli w doſkonáłośći Chrześćiáńſkiey, żebyśmy byli Kośćiołámi żywemi BOGA náſzego, wielá nam Domy BOSKIE przydáią, w ktorych śćiśleyſzą mamy obecność Páná BOGA náſzego. Wyráźił te Dobrodźieyſtwá Pſalmiſtá gdy
Pſal. 22. v. 1. mowi: *Dominus regit me*, przez co pokázuie ſię iák w Domách BOZYCH bierzemy pochob do dobrego, iák ſię uczemy Zbáwienia, y drog Zbáwiennych, *& nihil mihi deerit*, to ieſt, że w Domách BOSKICH otrzymuiemy wſzyſtko, co do Duſzy, y ćiáłá należy. A czyliſz y w Kośćiele Skałecznym nie odbieráli ludźie obfićie łaſk BOSKIch? bo iáko piſze Brewiarz Rzymſki, o Prze-

o Przenieśieniu STANISŁAWA Sw. iż tenże Kośćił Skałeczny, w ktorym Męczenniká STANISŁAWA Ciáło ſpoczywáło, ludźi co ſię tám w potrzebách ućiekáli, niemogł był obiąć, y zámykáć w ſobie, *Itaq; cùm locus ille, ubi depoſitus fuit, Populi frequentiam, quæ illuc opis cauſa confugiebat continere non poſſet.* Ná tey tu poświęconey od STANISŁAWA S. Męczenniká Chryſtuſowego Skałce, obiia ſię do tych czas Echo, przedźiwnych rzeczy, ktore BOG ták przy Tryumfie Iego zwyćięzkim, z Tyránná Bolesłáwá, iáko też y po ſzczęśliwey náder śmierći uczynił. Ná tey tu Skałce, podobnie iáko ná Gorze Oliwetu, obaczeniem iednym *Chryſtuſá* Páńſkiego STANISŁAWA, Rycerze ná wykonánie okrutnego morderſtwá wysłáni, od złośliwego Krolá po trzy rázy, záwſze ztrwożeni, y umárłym podobni, o źiemię upadáli. Otoż Błogosłáwiony STANISŁAW zołnierze złośliwe niby málinkie Dźieći o ſkáłę uderzone do upadku przymuśił. *Beatus* Pſal. 136. ℣. 9. *qui alliſit parvulos tuos ad Petram.* Ná tey Skałce, gdy ten wielki luminarz zdał ſię był zágáſnąć, y ſztuki pośiekánego ćiáłá, ná pożárćie drapieżnych ptakow porzucone były, káżda z nich świátłem niebieſkim byłá uczczona, y od czterech Orłow osobliwey piękności byłá ſtrzeżona. A gdy w bliſką Sadzawkę odćięty był Pálec od ryby połkniony, miáſto naycelnieyſzego Bryliantu, ſplendor od BOGA zesłány nád nim ſię unośił. O prawdźiwie! *Cuſtodit Dominus oſſa Sanctorum, unum ex his non conteretur.* Pſal. 33. ℣. 20. Ná tey Skałce, gdy przez Kápłánow pobożnych części Ciáłá Swiętego zebráne, y złożone były, nie tylko ſię w iedno ſpoiły cudownie, ále też ták ſpoione wydáły zapách przedźiwny, y wielki, że wſzyſtkich nápełnił do ukontentowánia, pokázuiąc, y náuczáiąc że STANISŁAW Swięty *bonus odor Chriſti.* Ná tey Skałce, w dźieśięć lat, po Męczeńſkiey śmierći STANISŁAWA S. gdy Mátroná dźiwney pobożności SWIĘTOSŁAWA, u Grobu Iego ná Skałce, częſto po nocách gorące modlitwy czyniłá, tráfiło ſię, iż ſen nieiáko z czuwániem nápoł przypadł ná nię, y iákby w záchwycenie wpadłſzy, widźiáłá Kośćioł Skałeczny, w ślicznym świetle, y po Biſkupiu celebruiącego Sw. STANISŁAWA, przy áſsyſtencyi wielá poważnych Osob, tám wezwawſzy Swiętosłáwy pochwalił Iey ku ſobie nabożeńſtwo. Ná tey Skałce, bliſcy śmierći ofiárowáni STANISŁAWOWI S. życie, z zdrowiem otrzymáli, y ſynaczek umarły Piotrá Frączeká Oby-

wátelá Krákowſkiego ożył, żadnego znáku potym choroby nie máiąc. A iednego Adwokátá Syn w Lelowie, będąc práwie ślepym przeyźrzał, gdy Oyćiec Iego wſpomniawſzy ſobie w dźień Sw. STANISŁAWA, iáko znáczny konkurs ná Skałce, nabożnych ludźi bywa, rzekł. *O glorioſe Martyr STANISLAE, nos etiam mæſtos in prole, conſolari digneris.* Marćin záś Mol, także obywátel Krákowſki ćięſzkie máiąc apoſtema ná oku, á boiąc ſię ślepoty, gdy ſię ná Skałkę obiecał, z niebeśpieczeńſtwá wyſzedł. Piotr tákże z Igołomi Prokurátor Magiſtrorum Collegij, ćiężko ná śmierć choruiąc, gdy ſię ná Skałkę obiecał ſtáwić, záraz uzdrowiony zoſtał. Doznał pobożney łáſki Marćin z Krákowá, ktory w chorobie opuśćiwſzy Medykow, y uczyniwſzy ślub, tęż Skałkę náwiedźić, zdrowia pożądánego doſtąpił. Doznáłá z tegoż ſławnego miáſtá Krákowá Mágdálená Imieniem, ktora ták ćiężko chorobą złożona byłá, że w pewny dźień cáły, iák bez Duſzy leżáłá, y gdy nieco do ſiebie przyſzedłſzy, obiecáłá ſię ná Skałkę, nátychmiaſt zdrową ſię ſtáłá. Doznał y Andrzey *de Lublin*, Podſkárbi Koronny, Stároſtá Dobryńſki, Ten ná łowách ták ſzwánkował, z koniá; iż życie od Medykow zdeſperowáne, y oſądzone bydź bliſkiey śmierći było, ále gdy ſię z ufnośćią ná Skałkę ofiárował piechotną podrożą, záraz ſię lepiey mieć począł, á ozdrowiawſzy wypełnił co obiecał, y ofiáry znáczne STANISŁAWOWI Sw. dárował. Doznał Mikołay Ogonek z Zatorá, ktory ták ćiężko ná nogi upadł, iż nie mogł áni ſię przewroćić, áni powſtáć z łożká, ále gdy ſię STANISŁAWOWI S. ná Skałkę oddał, záraz przychodźić do ſiebie począł; y wkrotce zupełne zdrowie odebrał. Podobnie y Michał Gottchiſman Kánonik Sendomirſki, protekcyi STANISŁAWA Sw. ná Skałce oddawſzy ſię, od niebeśpieczeńſtwá ślepoty uwolniony, á náwiedźiwſzy tę Skałkę, zupełnie przyſzedł do ſiebie. Podobnie y Dorotá Málárzá iednego Krákowſkiego żoná, gdy iey z ćiężkiey choroby, oczy z mieyſc ſwoich wyſzedłſzy, wiśiáły; nád iágodámi; ktore áby odćięte były dla uſpokoienia bolenia, y ſzpetnośći, Doktorowie rádźili. Lecz gdy ſię ofiárowáłá ná Skałkę, oczy ná ſwe mieyſcá ſię wroćiły, á Mátroná doſkonále widźieć poczęłá. Y ták Skałká Męczenniká Chryſtuſowego STANISŁAWA, nád Bezuáry, y nád wſzelkie lekárſkie kámienie ſkuteczni eyſza, bo z niey, *virtus exibat, & ſanabat, & vivificabat.*

Ze-

Zegluiącym ná wodách często z zgubą Fortun, y żyćia, ukryte w fluktách bywáią Skáły, tá záś Skałká Męczenniká Chrystusowego STANISŁAWA, portem beśpiecznym, nie raz pokazáłá śię tonącym, y utonionym ludźiom. Iáko gdy Roku 1434. Dniá 12 Májá, osądzona w Krákowie zá kryminał iedná Niewiástá, ná utopienie w Wiśle, gdy z związánymi Rękámi z kámieniem u szyi, z mostu zrzucona bydź miáłá, uyźrzawszy Skałeczny Kośćioł, do Protekcyi STANISŁAWA Sw. śię udáłá, zephnięta do wody: iák drewno po wierzchu pływáłá, y do brzegu przypłynełá. Biegał Minister Spráwiedliwośći, y onę pogrążyć w wodźie nie raz uśiłował. Y gdy prawie przez cztery stáie bronił iey wypłynienia; á widząc Rękę BOSKĄ z nią, odstąpił Imprezy swoiey, oná też záraz ná źiemi stánęłá, y z rękámi związánymi, z kámieniem u szyi, ná Skałkę pobiegłá, y przy wielu ludźiách sławiłá Dobrodźieystwo STANISŁAWA S. Wpadł był tákże Młodźieniec ieden tráfunkiem w wodę y pod nią prawie godźinę zostawał, á myślą pomocy STANISŁAWA S. wzywał, wypłynął szczęśliwie, y ná Skałkę dźiękuiąc zá to przybył. Roku záś 1438. Coreczká Agneszki Strzynskiey gdy do wody wpádłá, dobyta umárłą śię zdawáłá. Strapiona Mátká, Protekcyi ią STANISŁAWA S. oddawáłá, y Kośćioł iego náwiedźić postánowiłá, w tym obaczy kolor śmiertelny ustępuiący, y máleński znák żyćia, y porwie Coreczkę, y ná Skałkę bieży, ná Ołtarzu ią Mátki BOSKIEY położy, ná ktorym nietylko ożyłá, ále też wcále zdrowa do Domu zánieśiona. Probátyczney Sadzawki wodá, uzdrawiáłá rożne niemocy, gdy Anioł BOZY onę poruszał. Relikwia Pálcá STANISŁAWA Sw. ták szczęśliwie poruszyłá wodę Sadzawki Skałeczney (wszák *in Apocalipsi* Aniołámi názwáni są Biskupi) że od tego czásu rożne choroby leczy. Iáko niegdyś zleczyłá Bárbárę Krákowiankę od długich mdłośći, y gdy tęż wodę, nie dla nabożeństwá bráno, ludzkim nie dáłá śię użyć potrzebom, iáko śię stáło iedney Mieszcze Káźmierskiey, y tegoż Miástá obywátelowi názwiskiem Glátkim. Nie lámentuy cny Krákowie z Ewángelicznym chorym, że nie masz człowieká, *hominem non habeo*, áby ćię w chorobách, y utrapieniách wspomagał, bo tu masz Protekcyą twoiego Pásterzá, y Aniołá, ktory ći ná straż dány. Nie turbuy śię cáła Korono Polska, bo masz w swoim Ziomku y Pátronie pilną czułość. Wszák nie tylko ná

tym tu Mieyſcu, ále y w Przeświętnym Káthedrálnym Kośćiele, y gdźie indźiey, w rożnych nędzách y potrzebách, przez niego odbieráno niepoliczone Dobrodźieyſtwá. Czytay w Iáśnie Wielmożnym Długoſzu Kánoniku Krákowſkim, z ktorego ia wielá, o cudách, y łáſkách Tego Męczenniká náuczyłem ſię, ktory y to dodáie, że nád zwyczay BOG przez Tego Swiętego Polakom czynił łáſki, ále oni cudow niezważáiąc, áni ie notuiąc w niepámięći ie pogrzebli. Pełna iednák źiemiá, y morze chwały Iego, ktorą ſię Polſka, y cáły świát Chrześćiáńſki ćieſzy. Przez niego BOG wysłuchiwa ſług ſwoich, przez niego wielá zbáwienia doſtępuią. Wſzák *Fulco Poſnanienſis*, y *Baſco* o rewelácyi czáſow ſwoich świadczą, że o cokolwiek kto B O G A prośił przez STANISŁAWA S. wſzyſtko upraſzał. Y iák wielá doznawáli Iego pomocy obſzerniey o tym świadczy wſpomniony iuż odemnie, Hiſtoryk Polſki Ian Długoſz. Swiadczy y Błogosłáwiona Weroniká Krákowianká, iáko Sw. STANISŁAW w záchwyceniu wzywał ią, áby ſię udáłá do miłośierdźia BOSKIEGO, gdy był ná grzechy Kroleſtwá náſzego rozgniewány. A ná oſtátek żebym potwierdźił Hiſtoryą bárdzo ćiekáwą, iż przy Protekcyi STANISŁAWA S. prawdźiwego Syná Abráhámowego doſtępuiemy Zbáwienia. *Salus huic Domui facta eſt, eò quòd & ille Filius ſit Abrahæ.* Stáwiam tu Swiętosłáwá Mieſzczániná, niegdyś Miáſtá Sławkowá, ktory widźiał wielki tłum ludźi, idących z Proceſſyą, máiących między ſobą Biſkupá, ktory co raz ná cztery Częśći świátá Polſkiego żegnał, y błogosłáwił. A gdy ſię prágnął dowiedźieć, co to zá widowiſko, co zá Proceſſya, y Biſkup, nieznácznie ſię modlił, y przypátrywał z zaFilará Kośćielnego, ſtánie przed nim świętna Oſobá, y mowi do niego: *Quid Svetoslàè Te abſcondis, quid ſtupes, paveſc̃, amici venimus.* Wieſzże, co to zá Biſkup, co zá ludźie, oto Ten ieſt naybłogosłáwieńſzy STANISŁAW Biſkup Krákowſki Męczennik Polſki, Pátron, y Protektor. Ci záś liczni ludźie, ſą ći, ktorzy przez Iego modlitwę ſą zbáwieni, y będą. O! prawdźiwie przez Tego Męczenniká wielkiego zbáwienie temu Domowi, zbáwienie cáłemu Kroleſtwu w wſzelkich potrzebách, zbáwienie wſzyſtkim nabożnym do niego. *Salus huic Domui facta eſt, eò quòd & ille ſit Filius Abrahæ.*

Przybyłeś ná to tu ulubione Anteceſſorowi ſwoiemu STA-

NI-

NISŁAWOWI S. mieyſce *Iáśnie Oświecony Páſterzu Náß*, ábyś Ie po ſtárożytności ruinách w piekníeyſzą formę przemienione, pracą Twoią poświęćił. Po ktorey iuż zkończoney należy mi podźiękowáć, z naywiękſzą uniżonośćią, zá ták wielką podiętą fatygę. Y co niegdyś Ekklezyáſtyk cap. 44. o Abráhámie mowił: *Dedit illi gloriam in Gente ſua*. To ia o Tobie mowić mogę. Dał ći BOG chwałę z urodzenia ták wyſokiego, wielkiey y ſtárożytney ZAŁUSKICH Fámiliy, z ktorey y *Herbownego Báránká* drogiego runá ma Senat ták wielá Purpur, Belloná Ságow, Miniſteria pierwſze, w Oyczyżnie Togas. Dał ći BOG chwałę *dedit Tibi gloriam in Gente ſua* z ták wielkich Náuk, dowćipu, y przezorności, ktorymi, iák prześwietnym Zodyákiem *Præſulei Agni* rozpędzaſz wſzelkie chmury, y burze, co by záćmić mogły Kroleſtwo Polſkie. Szczęśliwa Błogosłáwionych z BOGIEM kroluiących Metropolia Niebo, nie potrzebuiące áni Słońcá, ani Mieſiącá, bo go Báránek nieuſtánnie oświeca: *Lucerna ejus eſt Agnus*. Szczęśliwa, nie tylko Stolicá Kroleſtwá Náſzego Krákow, ále cáła Oyczyzná, ktorey iáſne, y weſołe czáſy prognoſtykuie w *Oſobie Twoiey Páńſkiey* ZAŁUSKICH *Báránek, Lucerna ejus eſt Agnus*. Oſobliwie *dedit Tibi Dominus gloriam in Gente ſua* Owę czułość żárliwą, y świątobliwość Páſterſką, ktorą ſię ſtáraż ná Godności Biſkupiey, áżeby owieczki powierzone, Tobie *Iáśnie Oświecone Xiążę* z drogi Chrześćiáńſkiey nie zbłądźiły. Nie doſyć ći bydź dobrym, doſkonáłym, świątobliwym Páſterzem, ále uſtáwicznie ſtáránia przykłádaſz, áby nic złego w ludźiách, á oſobliwie w Duchowieńſtwie nie znáydowáło ſię. Y choćiaż publiczne Miniſterium Káncleſkie trzymáło ćię *Iáśnie Oświecony Pánie* przy boku Krolewſkim, iednákże we wſzyſtkich zabáwách byłeś, *Vir ſecundum cor DEI*. Dał ći BOG, *gloriam in Gente ſua*. Niechże Ci przy naydłużſzym życiu, w pierwſzych w Kośćiele BOZYM Godnośćiách, przepędzonym da, *Gloriam æternam*, zá przyczyną STANISŁAWA Swiętego. Niechay o Przeświętney Kápitule Krákowſkiey (z ktorey ledwo nie wſzyſtkie Kátedry máią ſwoich Páſterzow) zpełni ſię, co, o Potomſtwie Abráhámowym, tenże Ekklezyáſtyk powiedźiał: *Hæreditare illos, à Mari, uſq; ad Mare, & à flumine uſq; ad Terminos terræ*. Niechay y wam Iáśnie Wielmożni, Wielmożni, licznie na to Poświęcánie zgromádzeni, nádgrodźi pobożność wáſzę ku czći ſwoiey Męczennik Chry-

Apoca. 21. v. 23.

ſtuſow STANISŁAW Sw. y Herbownym *Pruſem* ſwoim, á bárdźiey Niebieſkim błogoſłáwieńſtwem ziedna Wam, wielkie ſzczęśliwośći, ábyśćie mogli ſię ćieſzyć z Doktorem Narodow Páwłem, mowiąc káżdy: *Benedictus DEUS qui replevit me, omni benedictione.* Oſobliwie záś Wam *Iáśnie Wielmożny Woiewodo Sendomirſki, Koniuſzy, y Cześniku Koronny, Wielopolſcy.* Widźiáłá Polſká cáła, oſobliwſze błogoſłáwieńſtwá BOSKIE zlewáiące ſię ná wielką y Przeświętną *Wielopolſkich* Fámilią, iż ią BOG *Creſcere fecit in Gentem magnam* w Honory, Fortunę, y Sławę. Spodźiewam ſię y życzę, zápatruiąc ſię dawno, iáko tey Metropoliy, y Dyecezyi Krákowſkiey, y cáłey Oyczyznie, ieſteśćie przykłádem Pobożnośći, cnot żárliwośći, o Dobro poſpolite. Zeby z Was y Potomſtwá Wáſzego, Mężnieyśi niżeli niegdyś z Troiáńſkiego koniá, ná obronę wiáry Narodu Polſkiego wychodźieli Rycerze. Spodźiewam ſię, że STANISŁAW Sw. *Amator Gentis ſuæ* ná ozdobę Imienia Wáſzego w długoletnie czáſy záchowa Oſoby Wáſze Páńſkie w wſzelkim Błogoſłáwieńſtwie, y godną Precedencyą *& benedictionem omnium Gentium dabit vobis.* Ná koniec życzę wſzyſtkim tu zgromádzonym, áby ná nich BOG zá interpozycyą STANISŁAWA Swiętego, łáſkę, zbáwienie, y ſzczęśliwośći choynie zlewáł. Zyczę áby BOG, przez záſługi Męczenniká S. STANISŁAWA; káżdey Fámiliy, y káżdemu Domowi, to intymowáł, co niegdyś Zácheuſzowi, ktorego Dom ná Kośćioł poświęćił, áby ſię o káżdym Domie, mowić mogło. *Salus huic Domui facta eſt, eò quòd & ille ſit Filius Abrahæ. Amen.*

CONcio pro Dedicatione Eccleſiæ in Rupella ad Cracoviam, Annô Dñi 1751. Die 4. Aprilis ab Adm Rdo Patre STANISLAO KIEŁCZEWSKI Ords S. PAULI primi Eremitæ, S. Thliæ Doctore, Vice-Provinciali Polonæ Provinciæ, & Celeberrimi Clari-Montis Częſtochovienſis Priore, Viro Emeritiſſimo habita; cùm nihil Fidei, aut bonis moribus diſſonum contineat, ut Typis mandetur, Facultas conceditur. Jn quorum Fidem. Dat. Cracoviæ in Collegio Majori Univerſitatis Cracovienſis Die 20. Martij 1752.

M. CASIMIRUS PAŁASZOWSKI S. Thliæ Doctor & Profeſ. Collega Major, Canonicus Cathedralis Cracovienſis. Librorum per Diæceſim Cracovienſem Cenſor.

mpp.